



# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 35/2008 (2291) Rok L 12.10.2008

**30 rocznica  
opatrnościowego wyboru  
kard. Karola Wojtyły  
na Stolicę Piotrową**

1,40€  
**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

*Katedra w Sydney (fot. P. Białinski)*

Jan Paweł II

WYCHOWAWCA MŁODYCH



**WPŁAĆ NA STYPENDIA!  
POMÓŻ ZDOLNEJ MŁODZIEŻY Z UBOGICH RODZIN!**

Konto Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”: 75124020341111000003068582

IBAN: PL

SWIFT CODE: PKOPPLPW

[www.dzielo.pl](http://www.dzielo.pl)

VIII Dzień Papieski 12 października 2008



## Pomnik Jana Pawła II w Sydney

**P**rzy ścianie katolickiej katedry w Sydney, największym mieście Australii, można dostrzec znajomą sylwetkę Jana Pawła II.

Jego pomnik ufundowali włoscy imigranci. Ks. prałat Dino Fragiaco, proboszcz parafii pw. św. Joanny d'Arc w Haberfield, wyjaśnia, że włoska wspólnota katolicka chciała podarować archidiecezji Sydney piękny i trwały znak pamięci o Papieżu, który „tak wiele znaczył dla młodzieży całego świata”.

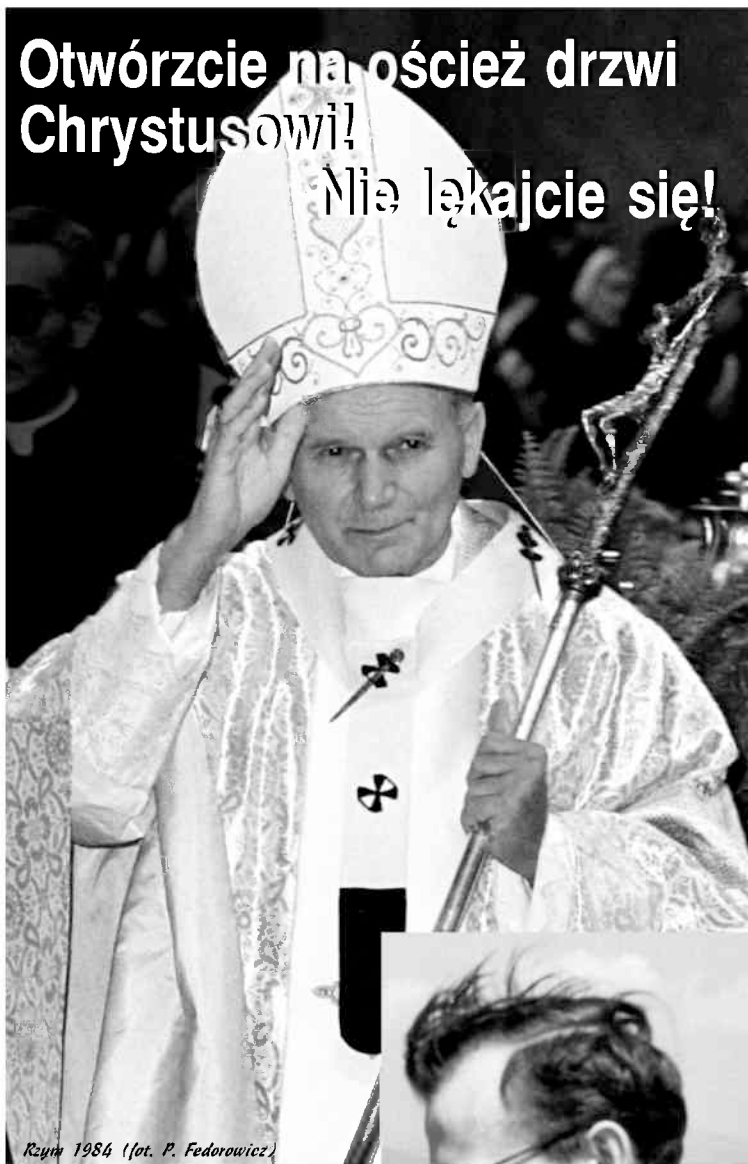
Ważący 500 kg monument z brązu został odsłonięty 6 lipca 2008 r. Figura, wyrzeźbiona przez Fiorenza Bacciego, przedstawia Jana Pawła II w stroju pontyfikalnym, w rozwianym ornacie, z prawicą uniesioną w geście błogosławieństwa.

Znajduje się on „w drodze do domu Ojca”. Idzie boso, „niczym nowy św. Franciszek, który tak wiele uczynił dla pokoju”. W lewej dłoni trzyma gałązkę palmy, przypominającą Niedzielę Palmową, w którą obchodzony jest Światowy Dzień Młodzieży. To właśnie do młodych Ojciec Święty kieruje słowa: „Nie lękajcie się”, wypisane po hebrajsku na cokole pomnika.

*Paweł Bieliński*

Słowo biskupów polskich w 30-rocznicę wyboru Jana Pawła II

Otwórzcie na oścież drzwi  
Chrystusowi!  
Nie lękajcie się!



Rzym 1984 (fot. P. Fedorowicz)

1. To, co się wydarzyło w Rzymie trzydzieści lat temu, 16 października 1978 roku, przekroczyło najśmielsze wyobrażenia. Biskupem Rzymu, Namiestnikiem Chrystusa na ziemi i Następcą Piotra został pasterz pochodzący „z dalekiego kraju”.

*Ciąg dalszy na str. 8-9*



1953 r. (fot. Jacek Fedorowicz)

## - JAN PAWEŁ II - DLACZEGO WIELKI?

*Paweł Bieliński*

**W**ieczorem 16 października 1978 r. moja ciocka, Marta Woźnicka, wracała z nabożeństwa różańcowego w kościele na warszawskim Marymoncie. Na ulicy ktoś podszedł do niej i uradowany podzielił się usłyszaną w radiu nowiną, że Polak został papieżem.

„Wyszyński papieżem!” - powiedziała rozpromieniona po powrocie. Jakie było jej rozczarowanie, gdy powiedziałem, że nowym Biskupem Rzymu kardynałowie wybrali nie Prymasa Tysiąclecia, którego bardzo szanowała, lecz nieznanego jej Karola Wojtyłę z Krakowa.

„Murzyn?” - pytali Rzymianie zgromadzeni na Placu św. Piotra, gdy kard. Pericle Felici z balkonu bazyliki watykańskiej ogłosił dotychczasowe imię i nazwisko nowego papieża. Zdecydowana większość katolików na świecie nigdy wcześniej o nim nie słyszała. Nie tylko świat, ale i Polska musiała go dopiero odkrywać.

Kiedy Jan Paweł II umierał w 2005 r., sytuacja była diametralnie odmienna. Nie było chyba na świecie nikogo, kto nie rozpoznawał jego twarzy po trwającym niemal 27 lat pontyfikacie, trzecim pod względem długości w historii, po św. Piotrze i bł. Piusie IX. Ludziom młodym słowo „papież” kojarzyło się wyłącznie z Janem Pawłem II.

Na jego pogrzeb przyjechały do Rzymu 3 mln ludzi. Nikomu jeszcze w dziejach ludzkości nie udało się skupić takiej rzeszy wokół swej trumny.

*Ciąg dalszy na str. 9 i 10*



Paryż 1980 (fot. R. Szczerba)



## LITURGIA SŁOWA

## XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK A

## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 25,6-10a

*Czytanie z Księgi proroka Izajasza*

Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarzy wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody. Raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy Pan otrze łzy z każdego oblicza, odejmie hańbę swego ludu po całej ziemi, bo Pan przyrzekł. I powiedzą w owym dniu: „Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność: cieszymy się i radujemy z Jego zbawienia! Albowiem ręka Pana spocznie na tej górze”.

## DRUGIE CZYTANIE

Flp 4,12-14.19-20

*Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian*

Bracia: Umieć cierpieć biedę, umieć i obfitować. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, obfitować i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia. W każdym razie dobrze uczyniliście, biorąc udział w moim ucisku. A Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę. Bogu zaś i Ojcu naszemu chwała na wieki wieków. Amen.

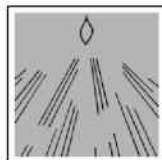
## EWANGELIA

Mt 22,1-14

*Słowa Ewangelii według świętego Mateusza*

Jezus w przypowieściach mówił do arcykapłanów i starszych ludu: Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść. Posłał jeszcze raz inne sługi z poleceniem: „Powiedzcie zaproszonym: oto przygotowałem moją ucztę: woły i tuczne zwierzęta pobite i wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę”. Lecz oni zlekceważyli to i poszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa; a inni pochycili jego sługi i znieważywszy ich pozabijali. Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić owych zabójców, a miasto ich spalić.

Wtedy rzekł swoim sługom: Uczta wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaproszcie na ucztę wszystkich, których spotkacie. Słudzy ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala zapelniała się biesiadnikami. Wszedł król, żeby się przypatrzeć biesiadnikom, i zauważył tam człowieka, nie ubranego w strój weselny. Rzekł do niego: Przyjacielu, jakże tu wszedłeś nie mając stroju weselnego? Lecz on oniemiał. Wtedy król rzekł sługom: zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzucicie go na zewnątrz, w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Bo wielu jest powołanych, lecz mało wybranych.



## HOMILIA

## Zaproszenie do Wspólnoty Kościoła

**W**iele wydarzeń, które dzieją się między Bogiem i człowiekiem, wiąże się z posiłkiem, pokarmem, jedzeniem. Żydzi dobrze rozumieli sens ewangelicznych obrazów mówiących o uczcie, ponieważ w czasach Jezusa takie ucztę często urządzano. Większość świąt przeżywano przy stole.

Pascha, jako centralna uczta, promieniowała na wszystkie uroczyste spotkania. Były one nie tylko okazją do jedzenia i picia, ale przede wszystkim były one bogate dla ducha. Usłyszana przypowieść Chrystusa trzeba tłumaczyć symbolicznie. Królem, który urządza ucztę, jest sam Bóg. Zaproszeni - to członkowie narodu wybranego, a potem wszyscy ludzie. Gdy niektórzy odrzucili zaproszenie, król wezwał wszystkich ludzi, a więc i pogan. Aby nie zmarnować przygotowanych pokarmów, król każe zaprosić wszystkich spotkanych na rozstajach dróg. Dobrych i złych. A więc niebo nie jest przeznaczone tylko dla wybrańców, dla bogaczy, dla tych „lepszych”, dla moralnych autorytetów. Boskie zaproszenie jest skierowane do wszystkich, do ciebie i do mnie też. Zaproszenie to oznacza potrójne zaproszenie: do Kościoła, do stołu pańskiego, do udziału w Królestwie niebieskim.

Chrystus zaprasza wszystkich do Wspólnoty, której na imię Kościół. Czy cenimy sobie tę wspólnotę? We wspólnocie Kościoła Chrystus zaprasza na ucztę do stołu pańskiego, jaką jest Eucharystia. O każdej porze Chrystus zastawia dla nas swój stół ze Słowem Bożym i swo-

im Ciałem. Chleb ziemski jest dobry, potrzebny, pożyteczny i konieczny, ale on nie zaspokaja duchowego głodu człowieka. Przystępujemy chętnie do eucharystycznego stołu na ucztę, podczas której karmimy serce, poszerzamy horyzonty naszego rozumienia i patrzenia na świat i ludzi, uczymy się bardziej dawać niż brać, przebaczać i być miłosiernymi.

Trzecie zaproszenie do udziału w królestwie niebieskim. To będzie już ostatnie zaproszenie na ucztę, która będzie trwała wiecznie. Będzie to ostateczne spotkanie z Panem, o którym św. Paweł mówi, że „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują”. Żeby osiągnąć Królestwo Niebieskie, gdzie „każdą łzę otrze Bóg z oczu”, trzeba przez chrzest wejść do Kościoła, trzeba posilać się chlebem eucharystycznym. I tu szczególnie musimy pamiętać o tym, że przy tym stole obowiązuje „biała szata godowa”, uroczysty strój świąteczny, jakim jest łaska uświęcająca. Strój ten jest nieodzowny i obowiązkowy, pod sankcją wyrzucenia w ciemności, gdzie „będzie płacz i zgrzytanie zębów”. Jeśli czujemy, że utra-

ciliśmy łaskę, musimy ją odzyskać. Przez żal za grzechy, wolę poprawy, sakrament pojednania. A jeśli mamy tę szatę godową, to dlaczego tak często odrzucamy zaproszenie na Uczcie Eucharystyczną?

Październik to szczególny czas modlitwy różańcowej. Biermy do ręki różaniec i modlitwą obejmujemy wszystkich w drodze do Królestwa Niebieskiego i nasze codzienne sprawy. Przesuwając palcami paciorki różańca, w myślach przeżywamy tajemnice radości Chrystusa, Niepokalanej Matki i nasze.

Idźmy, jeśli taka wola Boża, drogą krzyża w tajemnicach bolesnych ku Zmartwychwstaniu, podnosząc oczy w tajemnicach chwalebnych. Wpatrując się w świetlane oblicze Jezusa z tajemnic światła, umacniajmy naszą wiarę zaangażowaniem w sprawę Boże.

Dzisiejsza niedziela jest Dniem Papieskim, dniem wdzięczności Bogu za tak wielki dar dla naszego Narodu i dla całego Kościoła. Dar Ojca Świętego Jana Pawła II. Do tej wdzięczności dołączmy prośbę, by Sługa Boży Jan Paweł II został rychło włączony w poczet świętych. Dołącz się i ty - modlitwą różańcową i pełnym uczestnictwem w Eucharystii.

**Ks. Bronisław Dejneka OMI**



## Europa odstania twarz

**P**olitycy w Brukseli zwykle niechętnie mówią o religii. Ostatnio jednak mają pod tym wyglądem coraz mniej kompleksów.



foto. Kr. M. Witkowiak

Europa ma chrześcijańskie korzenie - to najważniejsze przesłanie Letniego Uniwersytetu Idei. Jak będzie wyglądał świat w 2025 roku? Jakie wartości leżą u podstaw naszej tożsamości? Na te tematy we włoskiej miejscowości Fiuggi dyskutowali od 18 do 20 września chrześcijańscy demokraci. Podczas dyskusji o wartościach sala plenarna pękła w szwach. Wśród mówców byli zarówno politycy, jak i naukowcy.

Zaskakujące było wystąpienie francuskiego profesora filozofii. Philippe Nemo niczego nie owijał w bawełnę. „Tożsamość europejska to także chrześcijaństwo” - mówił. „Nie da się jej zdefiniować bez przesłania Jezusa Chrystusa, który kiedy mówił o ewangelicznym nakazie przebaczenia, wniósł do europejskiego myślenia nową jakość, która zadomowiła się we współczesnych społeczeństwach i zawsze pozostanie standardem. Francuski profesor powoływał się na napisaną przez siebie książkę „Czym jest Zachód?” przetłumaczoną na dziesięć języków. Wśród elementów współtworzących europejskie podstawy wymienił: wynalezienie przez starożytnych Greków polis - „miasta-państwa”, a także nauki; stworzenie przez Rzymian prawa chroniącego jednostkę oraz idei humanizmu; oddziaływanie religii judeochrześcijańskich, zawarte w Biblii idee moralne; wprowadzenie w XI-XIII wieku przez Kościół reform prawa kanonicznego i prawa w ogóle; wreszcie - powstanie demokracji liberalnych.

Zdaniem francuskiego myśliciela nieuwzględnienie tej specyfiki przez najrozmaitsze trendy myślowe skazuje je na fałsz, a odwołujące się do nich działania polityczno-kulturowe na klęskę. Tego samego zdania jest polski poseł do PE Jan Olbrycht: „W debacie o wartościach nie zawsze możemy sobie pozwolić na mówienie wprost. W dalszym ciągu wymi-

nianie wartości chrześcijańskich budzi u niektórych ostre reakcje. Dlatego chcemy przekonać naszych zachodnich kolegów, że obrony wymagają podstawowe wartości, które, nawet jeśli nie będą nazywane z imienia, w gruncie rzeczy mają chrześcijański charakter”. Przy okazji ważniejszych debat europejskich jesteśmy świadkami niechęci polityków do ukazania chrześcijańskich korzeni naszego kontynentu. „Tak być jednak nie musi, - przekonuje włoski polityk Rocco Buttiglione - wiele zależy tu od katolickich polityków”.

„Świat w 2025 roku” to tytuł dokumentu, wokół którego toczy się ważna debata europejska. Politycy i ludzie nauki stawiają w nim pytanie o przyszłość świata i naszego kontynentu. „Nie bez znaczenia jest też pytanie o rolę Unii Europejskiej” - przekonuje Joseph Daul, poseł do PE. „Pracowaliśmy w kilkunastu zespołach tematycznych. Owoc naszego wysiłku na pewno będzie inspirował w dalszych dyskusjach. Nie ukrywamy naszej chrześcijańskiej tożsamości” - dodaje prof. Zbigniew Zalewski, poseł do PE. „Podczas obrad ma miejsce wymiana poglądów, refleksji i analiz. Dobrze się składa, że polscy eurodeputowani mogą wnieść do tej debaty swoje doświadczenia i propozycje. Coraz bardziej jesteśmy słuchani przez zachodnich kolegów. Coraz bardziej docierają do Europejczyków słowa Jana Pawła II, że Europa potrzebuje Polski, tak jak Polska potrzebuje Europy. Chrześcijańskie wartości są mocną bazą dla szukania strategii przeciwdziałania napięciom i konfliktom narodowościowym między państwami. Nasz głos jest słyszany.” - podkreśla profesor KUL-u.

Dla Europy coraz bardziej oczywiste staje się dziś jej chrześcijańskie pochodzenie. By je zauważyć, nie trzeba się cofać do średniowiecza. Wystarczy przyrzeć się początkom Unii Europejskiej, która w swych fundamentach kierowała się zasadami chrześcijańskiej demokracji. Ojcowie założyciele Wspólnoty Europejskiej byli przecież demokratami chrześcijańskimi. Gaspari, Schuman i Adenauer to ludzie wyjątkowo wierzący. Później przeżyaliśmy okres, w którym socjaliści przejęli kontrolę nad instytucjami europejskimi. Rezultat okazał się katastrofalny w skutkach. Otrzymaliśmy od nich Europę bez historii, niezdolną do zaakceptowania wielkiego dziedzictwa, w które wpisuje się także polska „Solidarność” i jej walka o godność człowieka. Dzisiaj nadszedł czas odbudowy wartości duchowych. Europie musimy dać du-

(za: Gość Niedzielny - 38/2008)



### Warszawa

□ Zespół: Marek Kuciński, Jerzy Mierzwia i Natalia Wilczak otrzymał pierwszą nagrodę w konkursie architektoniczno-plastycznym na zaprojektowanie krzyża upamiętniającego obecność Jana Pawła II w Warszawie w 1979 r.



Projekt nawiązuje do krzyża misyjnego oraz tego znanego z Mszy św., której Jan Paweł II przewodniczył na ówczesnym Placu Zwycięstwa, dziś Placu Piłsudskiego. Metropolita warszawski abp K. Nycz wyraził nadzieję, że nowy wygląd Placu będzie łączył, a nie dzielił. „Chciałbym zastrzec, że przez postawienie pomnika-krzyża, upamiętniającego te spotkania, nie chcemy sakralizować tej przestrzeni. Krzyż oprócz tego, że jest chrześcijańskim znakiem zbawienia, jest również wymiarem uniwersalnym kultury europejskiej” - mówił abp Nycz.

### Lourdes

□ W ramach bezprecedensowej angikańskiej pielgrzymki do Lourdes odbyła się konferencja na temat roli Maryi w jedności Kościoła. Wśród prelegentów znaleźli się: zwierzchnik Wspólnoty Anglikańskiej abp Williams oraz kard. Kasper. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan podkreślił, że pielgrzymka anglikanów do Lourdes jest prawdziwym cudem dla każdego, kto pamięta mariologiczne kontrowersje w zachodnim chrześcijaństwie i zna niechęć protestantów do katolickich pielgrzymek, których celem są miejsca maryjnych objawień. W nowej, trudnej dla anglikańsko-katolickiego dialogu sytuacji - mówił watykański purpurat - katolicy muszą dawać świadectwo o swej wierze, cierpliwie i z miłością tłumacząc swoje stanowisko. Rację miał bowiem Jan Paweł II, kiedy powiedział, że „prawda bez miłości może być twarda i odpychająca, ale miłość bez prawdy staje się nieuczciwa”.

### Paray-le-Monial

□ Polska misjonarka, s. Dominika Laskowska ze zgromadzenia sióstr pallotynek, znalazła się wśród trojga laureatów nagrody Akademii Francuskiej im. Raoula Follereau. Wyróżnienie zostało wręczone w sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Paray-le-Monial podczas dorocznego Kongresu Follereau. S. Laskowska od 2000 r. pracuje w Kongo w diecezji Goma. Siostra prowadzi ośrodek dożywiania Matumaini, utrzymywany przez Fundację Follereau. W ostatnim roku ośrodek przyjął ok. 20 tys. dzieci cierpiących na chorobę głodową.

z satyrycznej teki L.B.

## USA - CIĘŻKIE CZASY

-SEKTOR BANKOWY NIGDYS  
TEGO SKĄPSTWA KONGRESOWI  
NIE WYBACZY...

(Krys. Leszek Biernacki)

## Przerwany sen Ameryki

prof. Wacław Wilczyński (Gość Niedzielny)

**D**laczego jak muchy padają dziś w USA legendarne wręcz potęgi finansowe? Co się dzieje w Ameryce?

Nie można sobie wyobrazić współczesnej gospodarki bez kredytu. Pożyczka umożliwia przyspieszenie realizacji przedsięwzięć. Umożliwia wcześniejsze ukończenie budowy, uruchomienie produkcji, słowem - wcześniejsze zaspokojenie potrzeb. W USA masowo zaciąga się kredyty na budowę domów, a Amerykanie lubią często zmieniać miejsce zamieszkania. Dotychczasowy bezkryzysowy rozwój gospodarki USA na przestrzeni ostatnich 20-30 lat, bardzo niskie bezrobocie (4-5%), duża płynność pieniężna - wszystko to spowodowało, że popyt na kredyt szybko wzrastał, a banki udzielały go coraz częściej bez zabezpieczenia, mając zaufanie do prosperującej gospodarki i do kredytobiorców. Co się więc stało, że zaczęły padać potęgi finansowe? Dlaczego Federalna Rezerwa (Bank Centralny) zdecydowała się pożyczyć, a chyba raczej dać, 85 mld \$ grupie AIG? Bank Centralny nie kredytuje przecież przedsiębiorstw!

## MECHANIZM KRYZYSU

Przesłanki kryzysu pojawiać zaczęły się wcześniej. USA mają od szeregu lat coraz bardziej ujemny bilans obrotów z zagranicą. W skali roku sięga on już prawie biliona dolarów. Z jednej strony mamy ogromne wydatki militarne, za drugiej - rosnącą nabywkę importu nad eksportem. Szalę na niekorzyść USA ostatecznie przeważała liberalizacja gospodarki Chin. Na rynku USA pojawiły się w ostatnich latach ogromne ilości znacznie tańszych od amerykańskich towarów chińskich, jakościowo gorszych, ale nie na tyle, by je zdyskwalifikować. Przebywający w Nowym Jorku mój znajomy kupił na święto narodowe USA 4 lipca flagę amerykańską „made in China”.

Itak zaczął działać mechanizm kryzysu. Taniłość towarów zagranicznych spowodowała trudności zbytu w przedsiębiorstwach amerykańskich, produkujących znacznie drożej. Wobec tego amerykańskie fabryki zaczęły ograniczać produkcję i zatrudnienie. Nie ma dziś śladu po jeszcze niedawnym przyroście miejsc pracy w gospodarce. Stopa bezrobocia wzrosła, wprawdzie nieznacznie, bo tylko do ok. 6%, ale płace spadają na tyle, że zadłużeni w bankach pracownicy przedsiębiorstw nie mają pieniędzy na spłatę kredytów.

Zahamowanie wzrostu dochodów spowodowało z kolei spadek popytu na nowe domy i usługi przedsiębiorstw budowlanych. Z drugiej strony amerykański przemysł samochodowy niezwykle silnie odczuł konkurencję zagranicznej podaży. Okazał się on zbyt konserwatywny i przegrywa chociażby z Toyotą. General Motors przestał być symbolem siły amerykańskiego przemysłu. W USA nie doceniono faktu, że pojawili się japońscy i niemieccy konkurenci inwestujący poza tradycyjnymi centrami amerykańskiej produkcji, jak Detroit, Cleveland, Buffalo czy nawet Chicago. Terenami inwestycji zagranicznych przedsiębiorstw stały się relatywnie tańsze stany Południa i Południowego Wschodu, jak Missisipi, Alabama.

Amerykański kryzys finansowy musiał spowodować spadek kursu dolara. Spadł bowiem popyt na tę walutę w obliczu malejącej atrakcyjności inwestowania w Stanach. USA stały się ostatnio krajem tanim dla turystów zagranicznych. Zjawisko to ma oczywiście swoją dobrą stronę. Obniżają się bowiem również koszty inwestowania w USA.

Dokończenie na str. 15

## z Kraju

Platforma Obywatelska zgłosiła projekt odebrania przywilejów emerytalnych byłym funkcjonariuszom SB i członkom WRON. Szumu było sporo, ale już się powoli wycofują... Jaruzelski z Kiszczakiem wyciągnęli z szaf „emerytalne” zabezpieczenia?

Przy okazji Kiszczaka warto wspomnieć, że odnaleziono w IPN materiały obciążające go także za szpiclowanie i ściganie polskich żołnierzy powracających po wojnie z Zachodu.

MSZ Sikorski udał się w kilkudniową podróż zagraniczną do Japonii i Korei Południowej.

PO opracowała już budżet. Zmęczony premier Tusk pojechał natychmiast na urlop.

PO prowadzi rozmowy nad poparciem projektu SLD dotyczącego mediów. Jeśli Platformie nie uda się zmienić ustawy, to wyboru zarządów TVP i publicznego radia dokonają rady powołane jeszcze za czasów poprzedniej koalicji rządzącej. PO szuka też innych dróg przejęcia mediów i zleca np. kolejne ich kontrole.

„Żal za grzechy i nawrócenie” to najlepsze zasady dokonania w Polsce lustracji. Myśl taką wyraził Prymas Polski ks. kard. Glemp podczas uroczystości beatyfikacyjnych ks. Michała Sopoćki. Udział w uroczystościach w Białymstoku brało 100 tys. osób.

Ministerstwo Obrony Narodowej „zapomniało” zaprosić zwierzchnika sił zbrojnych RP na największe doroczne manewry „Anakonda 2008”. Minister Klich tłumaczy się, że prezydent i tak był zajęty, bo miał jechać do ONZ.

Minister skarbu Grad prowadzi w Brukseli rozmowy o przyszłości polskich stoczni. Konkretów nie ma, terminy mijają. Przyjdzie upadłość?

W Pakistanie doszło do porwania polskiego inżyniera pracującego dla firmy Geofizyka Kraków. Powołano sztab kryzysowy, a pozostali pracownicy tej firmy mają zostać ewakuowani do Polski.

Na Zamku Królewskim, a później w Teatrze Wielkim w Warszawie odbywały się uroczystości i koncert z okazji 25-lecia otrzymania pokojowej Nagrody Nobla przez Wałęsę. Marszałek Sejmu Komorowski pozwolił sobie z tej okazji na rymowanek: „Lech Wałęsa - zuch, wystarczy na tych dwóch”.

Nie wiadomo, co będzie natomiast z bałem z okazji 11 listopada, który miał być wydany przez prezydenta Kaczyńskiego. Na razie minister kultury Zdrojewski zwolnił prezydentowi jego organizatora, czyli dyrektora Teatru Wielkiego - Opery Narodowej Pietkiewicza.

Powołano Ruch Obywatelski „Polska XXI”. Na jego czele staną były polityk PO, prezydent Wrocławia Dutkiewicz i b. polityk PiS Ujazdowski.



## ze Świata

□ W Prawie i Sprawiedliwości doszło do „kryzysu alimentacyjnego”. Prezes Jarosław Kaczyński skrytykował publicznie odwołanie się Ludwika Dorna w sprawie zmniejszenia alimentów na dzieci. Głos zabral też Przemysław Gosiewski, który sam ma w sądzie sprawę dotyczącą z kolei podwyżki płaconych przez niego alimentów. Wyszło głupio...

□ Od wyroku pół roku więzienia za składanie fałszywych zeznań zasądzonych przez sąd apeluje Wachowski. Pewnie z tego powodu nie miał czasu ułożyć wierszyka dla swojego byłego pryncypała.

□ Wałęsa tymczasem też przegrał w sądzie i to z Wyszowskim. Były prezydent skarżył go o 100 tys. zł odszkodowania. Sąd za obrażanie Wyszowskiego nałożył na Wałęsę karę 7,5 tys. zł. Będzie się odwoływał?

□ Minister Sportu zawiesił zarząd PZPN i ustanowił kuratora. Zjazd wyborczy odwołano. Niektórzy mówią, że chodzi o utworzenie drogi dla faworyta ministra Drzewieckiego, którym ma być Zbigniew Boniek.

□ Poseł Widacki może stracić mandat parlamentarzysty. Chodzi o jego kontakty z SB, których nie ujawnił w oświadczeniu lustracyjnym.

□ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji odesłało wniosek Fundacji Lux Veritas w sprawie pozwolenie na zbiórkę pieniędzy na wiercenia geotermalne w Toruniu. MSWiA zażyczyło sobie określenia, ile osób będzie prowadziło zbiórkę. Rzecz jasna, o Rydzyk to przecież nie Owsiak...

□ Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Jagucki był od 1973 r. do 1990 Tajnym Współpracownikiem SB o pseudonimie „Janusz”. Biskup powołał do wyjaśnienia sprawy komisję historyczną pod... swoim kierownictwem. Gdyby dobrze poszperać, to okaże się, że cały ruch „ekumeniczny” w czasach PRL był inspirowany przez SB, w celu osłabiania pozycji Kościoła Katolickiego.

□ Kwaśniewski stwierdził, że „na naszych oczach kończy się nieodwołalnie era dominacji USA”. Tylko czekać, aż „towarzysze” przerzucą się tym razem na panslawizm?

□ Julia Pitera zamierza złożyć w prokuraturze wniosek o ściganie posła, który mógł ujawnić jej supertajny raport na temat Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Dokument sporządzono na początku roku. Najpierw miał być „notatką”, później okazał się dokumentem „tajnym”. Pitera oskarża w nim CBA o kumoterstwo i szukanie haków na PO. I czego się bać ujawnienia?

□ Afery w sopockim ratuszu ciągną dalej. Dla ratowania prezydenta miasta od zarzutu korupcji fałszowano tam dokumenty.

□ Kameruńczyk Simone Mol, podejrzewany o celowe zarażanie kobiet wirusem HIV, opuścił areszt i znalazł się na wolności. Powodem jest jego stan zdrowia, który może nawet przerwać proces.

□ Wybory w Austrii okazały się sukcesem partii populistycznych. Dawna partia Heidera - Partia „Wolnościowych” (FPÖ) - otrzymała 18%, a obecnie kierowany przez niego Sojusz Przyszłości (BZÖ) - 11%. Wygrali socjaldemokraci - 29,7%, przed Ludowcami - 25,6%. Wzrost znaczenia partii uznawanych za prawicę spowodował zaniepokojenie... Izraela.

□ Wybory na Białorusi zostały uznane przez międzynarodowych obserwatorów za niedemokratyczne. Do parlamentu nie wszedł ani jeden przedstawiciel opozycji. Bruksela zastanawia się jednak czy utrzymać politykę „marchewki”, czy też pora ponownie wyciągać „kij”, czyli sankcje. Paradoksalnie prezydent Łukaszenka korzysta z wahań polityki UE wobec Rosji.

□ Wybory w Słowenii przyniosły ostatecznie jeden mandat przewagi Socjaldemokratów nad Demokratami. Centroprawicowy premier Jansz podał się jednak do dymisji, choć jego partia razem z koalicjantami ma nadal przewagę kilku głosów.

□ Obserwatorzy Unii Europejskiej, którzy udali się do Gruzji, nie uzyskali wstępu do tzw. „strefy bezpieczeństwa Osetii Południowej”, którą kontrolują wojska rosyjskie.

□ Ambasador Rosji w Brukseli Czyżow oznajmił publicznie, że UE nie wprowadzi żadnych sankcji wobec Moskwy, bo zablokuje je weto Bułgarii. Sofia wyraziła oburzenie wtrącaniem się w jej wewnętrzne sprawy, Moskwa przeprosiła. Nawet jak się jest V kolumną Rosji, to przecież „nie trzeba głośno o tym mówić”.

□ Ostatni Minister Obrony Jugosławii Kadijević otrzymał rosyjskie obywatelstwo. Jest on poszukiwany przez Chorwatów za zbrodnie wojenne.

□ Wg organizacji „Memoriał” od początku tego roku w Czeczenii i sąsiedniej Inguszetii zginęło 100 osób, a 10 uznano za zaginione.

□ Wybory lokalne w Niemczech zakończyły się sukcesem socjaldemokratów. W Bawarii CSU straciła po raz pierwszy od 1962 r. absolutną większość w krajowym parlamencie (43,4%). W Brandenburgii wygrała SPD - 25,8% przed postkomunistami z Lewicy - 24,7%.

□ Parlament i rząd Rosji pracują nad tzw. „Kartą Rosjanina”. Byłaby ona przyznawana Rosjanom mieszkającym poza ich krajem. Może tu chodzić głównie o osoby posiadające obywatelstwo Ukrainy. Karta m.in. pozwalałaby podróżować do Rosji bez wiz i podejmować tam pracę.

□ Litwini będą kolejną nacją z naszej części Europy, która w połowie października będzie mogła podróżować do USA bez wiz. Bycie małym krajem ma też swoje zalety...

□ Prezydent Afganistanu Karzaj popro-

sił Arabię Saudyjską o mediację pomiędzy jego rządem a talibami.

□ Rada Bezpieczeństwa ONZ przegłosowała jednogłośnie wezwanie Iranu do zawieszenia jego programu nuklearnego.

□ Konferencja Episkopatu Indii oficjalnie oskarżyła ugrupowania radykalnych hinduistów o organizowanie pogromów chrześcijan.

□ Debata telewizyjna Mc'Cain - Obama zakończyła się remisem. Obydwaj kandydaci dość zgodnie potępiali Rosję za jej zachowanie wobec Gruzji.

□ Ekwador jest kolejnym krajem Ameryki Łacińskiej przesuwał się na lewo. Prezydent Corea przeforsował zmianę konstytucji, która pozwoli mu jeszcze na 2 kadencje rządzenia i wprowadzenie szerszej państwa do gospodarki. Nową konstytucję miało poprzeć 64% głosujących.

□ Prezydent Wenezueli Chavez oświadczył, że jego kraj będzie inwestował w „energetykę nuklearną”. Rzecz jasna pomocy udzieli Rosja, a leżąca na ropy Wenezuela nie ma innych potrzeb niż rozwijanie „pokojoych badań nuklearnych”.

□ Ten sam Chavez poparł rosyjską politykę na Kaukazie. Caracas jednak wykręciło się od oficjalnego uznania niepodległości Abchazji i Osetii.

□ Piraci Somalijscy porwali rosyjsko-ukraiński statek przewożący 33 czołgi. Porywacze zażądali najpierw 33 mln \$, a kiedy pojawił się tam rosyjski patrol, spuścili z tonu do 20 mln.

□ Kryzys finansowy zatacza coraz szersze kręgi i powoli dociera do Europy. Poza spadkiem na giełdach widać też coraz wyraźniej wzrost polityki interwencjonizmu państwowego. W USA Izba Reprezentantów odrzuciła tymczasem plan ministra gospodarki Paulsena w pompowania w załamujący się system kredytowo-bankowy 700 miliardów \$.

□ Francja ma od ponad 10 miesięcy problem z wysłaniem ambasadora do Stolicy Apostolskiej. Wszyscy nominowani politycy okazują się rozwodnikami. Teraz rozumiemy, skąd w świecko-republikańskich środowiskach nawoływania do uznania przez Watykan rozwodów...

□ Podczas święta hinduistycznego w indyjskiej prowincji Radżasthan rozdeptano na śmierć 113 osób.

□ W Europie panika z powodu zakażonej melaminy w produktach z Chin. KE zakazała importu mleka w proszku.

□ Tadzycy straż graniczna pochwaliła się zabiciem grupy przemytników opium z Afganistanu. Nie podzielili się lupem?

□ 30% ankietowanych Rosjan uważa istnienie partii politycznych w ich kraju za niepotrzebne.

□ Homoseksualiści zgłosili chęć udziału w polonijnej Paradzie Pułaskiego w Nowym Jorku.

□ Komisja Europejska zaleca wprowadzenie od 2011 r. obowiązku jazdy samochodami na światłach w dzień.

Ciąg dalszy ze str. 3

Słowo Biskupów polskich  
w 30-rocznicę wyboru Jana Pawła II



Z tego kraju, który Jezus Chrystus ponad tysiąc lat wcześniej nazaczył swoją obecnością i wprowadził w nurt życia Kościoła powszechnego. Jakim był ten „daleki kraj” przed trzydziestoma laty? To był kraj, który po krótkim okresie niepodległości i po straszliwym doświadczeniu II wojny światowej, wyzwolony z koszmaru hitleryzmu, popadł w zależność od bezbożnego systemu komunistycznego. System ten przez ponad czterdzieści lat zwalczał dążenia wolnościowe i demokratyczne, deprawował ludzkie sumienia, prawdę zastępował kłamstwem i budował na strachu i przemocy. Jeszcze dzisiaj leczymy głębokie rany, przed którymi nie do końca umieliśmy się obronić. W tym systemie Kościół głosił Jezusa Chrystusa i bronił godności człowieka, której fundamentem jest odniesienie do Boga - Stwórcy i Odkupiciela.

## 2. Czym był dla nas wybór kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową w Rzymie?

Był głębokim przeżyciem, wstrząsem duchowym. Wybór ten oznaczał, że całe nasze trudne polskie doświadczenie nabrało nowego, głębszego sensu i wymiaru. Nabrało sensu nasze zmaganie się o Boga w życiu osobistym i społecznym. Pogłębiła się świadomość, że pomimo „żelaznej kurtyny” należymy do wielkiej wspólnoty Kościoła powszechnego. Jan Paweł II swoje polskie doświadczenie wiary wniósł w życie całego Kościoła. Na horyzoncie naszego doświadczenia pojawiła się na nowo nadzieja na wolność. Pojawiła się wola godnego życia w zgodzie z sumieniem i zajęcia należnego nam miejsca w rodzinie narodów. Głębię naszych ówczesnych przeżyć wyraził sam Jan Paweł II: „Trudno o tym fakcie myśleć i mówić bez najgłębszego wzruszenia. Zda się, że nie wystarczy serca ludzkiego - a w szczególności serca polskiego - ażeby wzruszenie to

ogarnąć. Brakuje też słów, ażeby wypowiedzieć wszystkie myśli, które w związku z tym cisną się do głowy” (24 X 1978).

## 3. Księga pontyfikatu Jana Pawła II zawiera dwadzieścia siedem rozdziałów - dwadzieścia siedem lat służby Chrystusowi i Jego Kościołowi na całej ziemi.

Papież Polak poszerzył przestrzeń swego pasterskiego serca tak, by odnalazł się w nim każdy człowiek i każdy naród, każda kultura. Bóg posłużył się jego zaletami umysłu i serca, by dać Kościołowi i światu mądrego nauczyciela, światłego przewodnika, pasterza według serca Bożego (por. Jr 3, 15). Trudno ogarnąć dokonania Jana Pawła II. Spontanicznie myślimy o jego inicjatywach pasterskich, o porwujących spotkaniach z młodzieżą, o tym, jak wprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie. Myślimy o encyklikach, katechezach, homiliach i o wielu innych tekstach, które wyszły spod jego pióra. Utrwalone w nich nauczanie służy Kościołowi jako drogowskaz, światło i inspiracja. Wspominamy podróże apostołskie Ojca Świętego. Był Papieżem swoich czasów, dlatego z orędziem Ewangelii docierał do najodleglejszych zakątków świata. Czynił to, odczytując wezwanie Je-



zusa, skierowane do Apostołów: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Czynił to, pamiętając o słowach Jezusa skierowanych do św. Piotra, by umacniał swoich braci w wierze (por. Łk 22, 32). Istotny jest wkład Jana Pawła II w zmiany społeczno-polityczne, które dokonały się także w naszym regionie świata, zdominowanym przez totalitarną ideologię. Jan Paweł II nie miał ambicji politycznych. Miał znacznie większe ambicje! Wyraził je bez ogródek w dniu inauguracji pontyfikatu. Wypowiedziane wtedy słowa przeszły do historii. Znany je na pamięć: „Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów eko-

nomicznych i politycznych, szerokie dziedziny kultury, cywilizacji i rozwoju. Nie lękajcie się!” (22 X 1978). Wiemy, co dokonało się później, po jego podróży do Ojczyzny w 1979 roku. Nie ulega wątpliwości, że wolność, jaką się cieszymy dzisiaj, zawdzięczamy również temu, co przed trzydziestu laty wydarzyło się w Kaplicy Sykstyńskiej.

## 4. Trzydziesta rocznica wyboru Jana Pawła II to nie tylko czas wspomnień.

To również czas na zadanie sobie kilku pytań. Spróbujmy poszukać na nie odpowiedzi. **Jakimi jesteście dzisiaj?** Jesteśmy wspólnotą uczniów Jezusa, którzy podczas każdej Eucharystii wyznają swój grzech. Zdajemy sobie sprawę z naszych słabości, zresztą tak bezlitośnie nagłaśnianych przez media. Żadna inna społeczność w naszej Ojczyźnie nie podlega tak surowej ocenie. Nie powinno nas to dziwić, skoro głosimy Ewangelię, która wymaga od nas przyjęcia stylu życia Jezusa. Powinniśmy czynić wszystko, by się nawracać i dorastać do ideału przedstawionego w Ewangelii. **W jakim stopniu żyjemy Ewangelią?** W tym zakresie każdy kapłan i zakonnik, każda osoba szczególnego powołania, a także każdy chrześcijanin powinien osądzić samego siebie. Dzisiaj uczynimy rachunek sumienia z jednego tylko zdania Ewangelii: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). W naszej Ojczyźnie nadal istnieje rozległy obszar biedy materialnej. To przede wszystkim wspólnoty parafialne powinny - niczym czuły barometr - rejestrować te sytuacje i reagować na nie. Nie oznacza to, że wspólnota wierzących ma zastąpić państwo w trosce o dobro każdego człowieka, zwłaszcza potrzebującego pomocy. Zawsze jednak znajdziemy pole do działania, zwłaszcza przy niewydolności instytucji publicznych i niedoskonałości prawa. W naszej Ojczyźnie istnieje również rozległy obszar duchowego ubóstwa - rozbite rodziny, skrzywdzone dzieci, zagubione, samotne osoby. I tym naszym braciom i siostram „najmniejszym” trzeba pomóc. Nawet najlepiej zorganizowane instytucje nie zastąpią wyobraźni miłosierdzia chrześcijańskich wspólnot, wrażliwych na różne wymiary ludzkiej biedy. **Jak korzystamy z daru wolności?** Dar zobowiązuje. Stanowi zaproszenie, by z niego twórczo korzystać. Przypomina również o zagrożeniach naszej wolności wewnętrznej, jakimi są rozliczne formy zniewolenia, uwikłania w grzechu, w nałogach, w egoistycznym zamknięciu się w sobie.

**Na czym nam naprawdę zależy?** W świetle tego, co napisaliśmy wyżej, odpowiedź jest jednoznaczna: zależy nam na tym, by Polska była królestwem Chrystusa, a więc wspólnotą ludzi pojedynanych, dążących do świętości, szukających dobra i prawdy, a nie polem bitwy ludzi oskarżających się i zwalczających nawzajem. Zależy nam, by Polska była krajem, w



którym można się różnić szlachetnie, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i publicznym. Zależy nam, by odpowiedzialni za kształt naszego życia społecznego i politycznego kierowali się troską o dobro wspólne, a nie krótkowzrocznym interesem osobistym bądź partyjnym.

### W czym nam może pomagać Jan Paweł II?

Jako Nauczyciel wiary, którą żył na co dzień i jako świadek miłości Chrystusa, może nam pomagać swoją mądrością i świętością. Ona najbardziej przemawia po jego błogosławionej śmierci. Świętość jest szczególnym darem, który nam zostawił. Oznacza to, że sprawy Boże powinny być w centrum naszego życia. Bóg jest Miłością. A więc miłość powinna być w centrum naszych codziennych spraw i wyborów.

### 5. W dzisiejszej Ewangelii Bóg zaprasza nas na ucztę w swoim królestwie. Ta ucztą to życie wieczne. To ostateczny cel naszej ziemskiej wędrówki. Szatą godową uprawniającą do wzięcia udziału w uczcie jest miłość Boga i bliźniego. Miłość nie może kończyć się na słowach i dobrych zamiarach. Ona musi znaleźć konkretny wyraz w czynach.

**Pontyfikat Jana Pawła II zaowocował w Polsce wieloma szlachetnymi inicjatywami. Obchodzimy dzisiaj Dzień Papieski. Jego hasło brzmi: „Jan Paweł II - Wychowawca Młodych”.**

Pośród licznych „dzieł papieskich” wyróżnia się Dzieło Nowego Tysiąclecia, fundujące stypendia dla utalentowanej młodzieży z ubogich rodzin. Fundusz pochodzi ze zbiórki, która corocznie przeprowadzana jest w całej Polsce w Dniu Papieskim. Ta inicjatywa to żywy pomnik Jana Pawła II, wyraz naszej wdzięczności za dar jego pontyfikatu, a także znak, że chcemy iść drogą, którą on wskazał. Apelujemy więc o hojność do wszystkich, którym leży na sercu dobro polskiej młodzieży. Zapamiętajmy: inwestowanie w człowieka, w jego formację, to najlepsza inwestycja, z której korzysta nie tylko on sam, ale cała społeczność. Niech trzydziesta rocznica wyboru Jana Pawła II ożywi naszą modlitwę o rychłe wyniesienie go na ołtarze. Niech skłoni nas do refleksji nad przebytą z nim drogą. Niech stanowi inspirację do odważnego podejmowania wyzwań, które codziennie stają przed nami. Niech zaowocuje w nas jeszcze głębszą wiarą, większą nadzieją i żarliwszą miłością. W tym duchu udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

**Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi zebrani na posiedzeniu Rady Stałej i Biskupów Diecezjalnych Konferencji Episkopatu Polski**

Ciąg dalszy ze str. 3

## - JAN PAWEŁ II - DLACZEGO WIELKI?



Wcześniej 1,4 mln żałobników po kilkanaście godzin stało w kolejce, by choć przez chwilę zobaczyć spoczywające na marach ciało Papieża.

### Leon, Grzegorz, Mikołaj

Bardzo szybko zaczęto nazywać Jana Pawła II Wielkim. Do tej pory przydomkiem tym zostało obdarzonych zaledwie trzech biskupów Rzymu i to z odległej epoki wczesnego średniowiecza: Leon I, Grzegorz I i Mikołaj I. Wszyscy oni zasłużyli się w umacnianiu prymatu papieskiego w Kościele. Wszyscy też zostali ogłoszeni świętymi. Leon I, zaliczany do grona ojców Kościoła i doktorów Kościoła, był papieżem od 440 do 461 r. W osobie Następcy Piotra widział uobecnienie Chrystusa w Kościele. Uczynił z papieżstwa najwyższą instancję jurysdykcyjną w świecie chrześcijańskim. Skutecznie bronił czystości wiary przed herezjami. Jego ujęcie zagadnienia dwóch natur w Chrystusie przyjął sobór w Chalcedonie (451). Leon I ocalił też Rzym od zniszczenia przez Hunów i Wandalów. Grzegorz I był biskupem Rzymu w latach 590-604. Podpisywał się jako *Servus servorum Dei* (Sługa sług Bożych). Jako pierwszy papież wysłał misjonarzy do ludów pogańskich. Uporządkował śpiew liturgiczny, który stał się znany jako chorał gregoriański. Ustalił ostatecznie Kanon Rzymski, wprowadził do mszy św. modlitwę „Ojcie nasz”, a językiem liturgii Kościoła zachodniego ustanowił łacinę, mimo że nie była powszechnie znana. Zapoczątkował naukę o czyśćcu. Należy do grona doktorów Kościoła. Niedługo po śmierci został ogłoszony świętym przez akklamację Rzymian: „Santo subito!” - tę samą, która zabrzmiała także na pogrzebie Jana Pawła II.

Mikołaj I był papieżem w latach 858-867. Tak jak Leon I uważał, że jest zastępcą Chrystusa na Ziemi i zwierzchnikiem całego Kościoła, któremu ponadto podlegają

także władcy świeccy. Wdał się w spór o obsadę patriarchatu w Konstantynopolu, co doprowadziło do trwającej kilkanaście lat schizmy. Sam Mikołaj został ekskomunikowany przez synod w Konstantynopolu za używanie w wyznaniu wiary dodatku „Filioque”, wskazującego na pochodzenie Ducha Świętego nie tylko od Ojca, ale także od Syna. Bronił nierozzerwalności małżeństwa. Znany był też z ascetycznego życia i głębokiej pobożności.

Jak na tym tle przedstawiają się zasługi Jana Pawła II, które upoważniałyby do nazwania go Wielkim? Ludzie mu współcześni pozostają pod wpływem jego



osoby i nauczania, nie mając jeszcze wystarczającego dystansu, by na chłodno określić jego miejsce w historii Kościoła i świata. Ocenę postaci papieża „z rodu Polaków” należy więc zostawić, jak zawsze, potomnym. Dopiero oni będą w stanie obiektywnie zobaczyć, co z jego nauczania i dzieł apostolskich przetrwało próbę czasu. Choć więc nie wiadomo, czy przydomek Wielki ostatecznie pozostanie przy imieniu Jana Pawła II, to można zastanowić się, dlaczego taki tytuł mógłby mu przysługiwać.

### Postać formatu światowego

Marco Politi, watykanista włoskiego dziennika „La Repubblica”, twierdzi, że „Karlowi Wojtyła udało się stopić w jedno w swojej osobie - a jest to bardzo rzadki koktajl! - człowieka wiary, filozofa historii, wielkiego człowieka przekazu i przywódcę geopolitycznego”. W ciągu lat „stał się on osobą interesującą nie tylko dla katolików, ale także dla żydów, muzułmanów, a nawet dla agnostyków, którzy podziwiali go za zaangażowanie w obronę praw człowieka, przeciwko wojnie, nadanie globalizacji ludzkiego oblicza”.

Dokończenie na str. 10

Dokończenie ze str. 3 i 9

## - JAN PAWEŁ II - DLACZEGO WIELKI?

Już w 1995 r. Politi pisał o Janie Pawle II, że „świat nie znajduje dzisiaj żadnego innego przywódcy poza głową Kościoła Katolickiego”. Choć bowiem „był przedstawicielem swojej religii, podejmował problemy światowe, np. dialogu międzyreligijnego, gospodarki światowej, stosunków między bogatą Północą i biednym Południem, refleksji historycznej na temat błędów Kościoła w historii”.

Zdaniem Politego, gdyby Papież „zajmował się tylko swoją ojczyzną, Polską, jego oddziaływanie miałooby bardzo ograniczony zasięg, nie byłby wielką osobistością. Ale on zajął się i wolnością w Ameryce Łacińskiej, i zapoczątkowaniem nowych stosunków między różnymi kulturami, czego wyrazem było wezwanie przywódców wszystkich religii na modlitwę do Asyżu... W ten sposób stał się postacią formatu światowego”.

Przed wszystkim jednak „odnowił rolę papieżstwa. Do 1978 r. papież był ważną postacią jedynie dla katolików i osób zajmujących się ekumenizmem. Oczywiście, także Pius XII, Jan XXIII i Paweł VI zajmowali się polityką. Zawsze jednak byli postrzegani jako przywódcy katolików. Janowi Pawłowi II udało się przekształcić rolę papieżstwa. Dzięki niemu stało się ono rzecznikiem praw człowieka. Wykroczył więc on poza granice katolicyzmu, zwracając się do ludzi znajdujących się w różnych sytuacjach religijnych, społecznych i politycznych” - podkreśla włoski publicysta.

Wprawdzie sam przyznawał, że śmieszą go opinie, iż obalili komunizm, nie można jednak odmówić Janowi Pawłowi II znaczącego w tym udziału. Na zapoczątkowanie ten proces powstanie NSZZ „Solidarność” wpłynęło bowiem jego nauczanie, począwszy od słynnych słów: „Nie lękajcie się” z homilii podczas inauguracji pontyfikatu. „Dał nam nadzieję i siłę. «Solidarność» stała się nośnikiem jego idei” - uważa marszałek Senatu Bogdan Borusewicz. „Solidarność” przeciwstawiła „antropologię chrześcijańską błędowi antropologicznemu, o którym tak często w odniesieniu do komunizmu mówił Jan Paweł II” - dodaje abp Tadeusz Gocłowski.

Włoski filozof Rocco Buttiglione przypomina, że według Papieża sztuczny podział Europy był krzywdą dla obu części kontynentu. To dlatego tak zdecydowanie wspierał integrację krajów byłego bloku sowieckiego z Unią Europejską.

### Doktor Kościoła?

Zdumiewa ogrom papieskiego magisterium Jana Pawła II. Liczba wygłoszonych przemówień, homilii, opublikowanych dokumentów i listów jest tak wielka, że jeden człowiek nie jest w stanie ogarnąć ich treści. Oczywiście, tylko część z nich wyszła spod pióra Papieża. Pisało je sze-

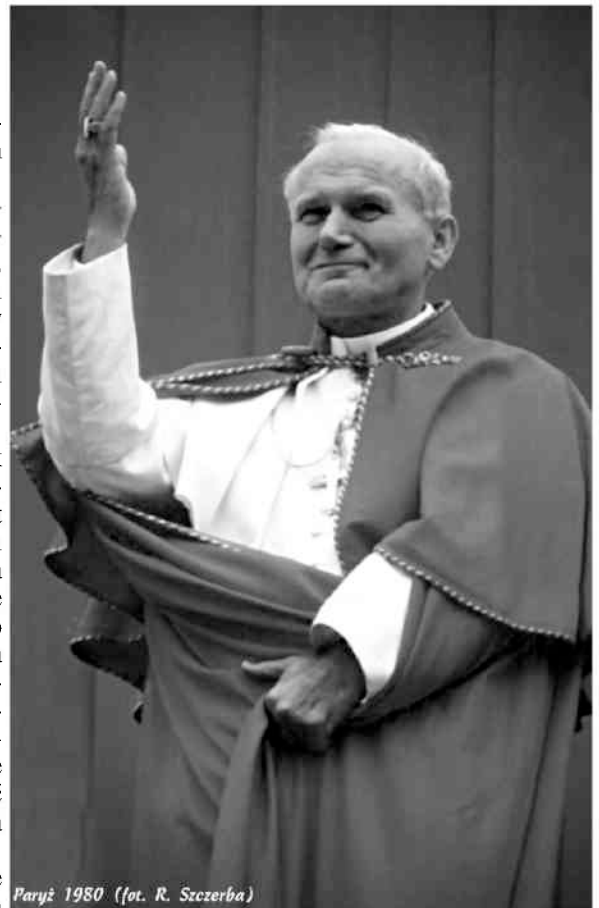
rokie grono jego współpracowników. Tym niemniej to on swoim autorytetem je zatwierdzał.

Najważniejsze są tu bez wątpienia: Katechizm Kościoła Katolickiego (pierwszy od 400 lat!), Kodeks Prawa Kanonicznego i Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich. Te trzy obszernie publikacje od lat kształtują wiarę i codzienne życie miliarda katolików różnych obrządków.

Jan Paweł II ogłosił 14 encyklik - niewiele, jak na tak długi pontyfikat (Leon XIII w ciągu 25 lat wydał ich aż 86). Jednak za 15. i najważniejszą „encyklikę” Jana Pawła II uchodzi jego cierpienie i umieranie, które „poruszyło wyobraźnię ludzi, bez względu na to, czy byli to katolicy praktykujący, niepraktykujący, protestanci, żydzi, muzułmanie, agnostycy”. „Papież napisał tę encyklikę swoim ciałem, pokazując godność ciała udręczonego” - podkreśla Politi.

Ciało i wyrażająca się przez nie ludzka miłość były zresztą jednym z ulubionych tematów podejmowanych przez Karola Wojtyłę. Wypracowana przez niego teologia ciała jest - zdaniem George'a Weigla, wnikliwego biografy Papieża - jego największym i najbardziej twórczym wkładem do nauczania Kościoła. Jej konkluzją jest stwierdzenie, że „głód miłości jest w rzeczywistości tęsknotą za jednością z Bogiem” - podkreśla amerykański teolog Christopher West. Coraz większego znaczenia nabiera w Kościele propagowana przez Jana Pawła II „polska” teologia miłosierdzia Bożego, którego sam był wielkim czcicielem. Nie sposób też przecenić znaczenia misyjnego 104 podróży apostolskich, w czasie których miliony ludzi na wszystkich kontynentach miały okazję na własne oczy zobaczyć i na własne uszy usłyszeć następcę św. Piotra.

Był on pierwszym papieżem, który napisał encyklikę o ekumenizmie. Jedność chrześcijan była jego marzeniem, któremu niejednemu raz dawał wyraz. Szczególnie bliski czuł się chrześcijaństwu wschodniemu. „Spotykał wielu braci odłączonych i stawał się coraz bardziej świadomy, że jako następca św. Piotra, jako widzialny ośrodek jedności Kościoła, ponosi szczególną odpowiedzialność za jedność wszystkich chrześcijan” - twierdzi kard. Walter Kasper. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan podkreśla, że mimo głębokiego kryzysu w dialogu z prawosławiem Papież nadal miał nadzieję na jedność katolików z prawosławnymi. „Było to szczególnie widoczne, gdy chciał zawieźć ikonę Matki Bożej Kazańskiej do Moskwy. Bardzo na to nalegał. Powtarzał: «Chcę to zrobić



Paryz 1980 (fot. R. Szczerba)

osobiście!». W końcu jego sekretarz, ks. Stanisław Dziwisz, przekonał go, że to było niemożliwe. Po pierwsze, Rosjanie nie chcieli wizyty Papieża, a po drugie, był on już bardzo chory. W końcu Jan Paweł II powierzył mi misję przekazania tej ikony. Chciał w ten sposób załagodzić wspomniany kryzys” - wspomina kard. Kasper.

Nie ulega wątpliwości, że żaden inny papież nie zrobił więcej dla poprawy stosunków między katolikami i żydami. Niezapomniane słowa o „starszych braciach w wierze”, pierwsza w historii wizyta Papieża w synagodze i jego modlitwa przy Ścianie Płaczu w Jerozolimie przełamały lody, których nie były w stanie roztopić rozmowy teologicznych ekspertów.

Jan Paweł II jako pierwszy zrozumiał potrzebę dialogu z islamem, na długo przed zamachami z 11 września 2001 r. Zapraszając przywódców religii świata w 1986 i 2002 r. do wspólnej modlitwy w Asyżu, kierował się przekonaniem, że trzy wielkie religie monoteistyczne powinny zbliżyć się do siebie i współpracować. Chodziło mu o „dialog trójstronny: chrześcijańsko-żydowski-islamski. Jego wielkim marzeniem, którego nie udało się zrealizować, była wspólna modlitwa przedstawicieli trzech religii na górze Synaj. Mamy tu konkretny przykład tego, jak idea mistyczna i religijna staje się również geopolityczną” - tłumaczy Politi. Kto wie, może z powodu obfitości i tematycznej rozległości swego nauczania Jan Paweł II zostanie w przyszłości zaliczony w poczet doktorów Kościoła?

**Paweł Bieliński**

## 90 rocznica odzyskania niepodległości (1)

## WOJNA POWSZECHNĄ NADZIEJĄ DLA POLSKI

Jerzy Klechta

**Po powstańczych klęskach Polaków w XIX wieku perspektywa odzyskania niepodległości była mrzonką, nierealnym marzeniem.**

Większość Polaków uznała pracę organiczną za najskuteczniejszy sposób ratowania egzystencji narodowej. Zatem pracowano, uczono się, budowano... Obficie zaowocowały talenty naukowe i artystyczne. Okres poprzedzający wybuch I wojny światowej Polacy wypełniali wspaniałymi osiągnięciami w skali europejskiej i światowej. W 1903 roku Nagrodę Nobla otrzymała Maria Curie-Skłodowska (wraz z mężem, Piotrem Curie). Po raz drugi została noblistką w 1911 roku. Literacką Nagrodę Nobla w 1905 r. otrzymał Henryk Sienkiewicz. Natomiast polityczna mapa Europy, przyjęta na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku, na której nie było Polski, wydawała się nieśmiertelna. Utworzone na nim Królestwo Polskie pod berłem cara - rachityczna namiastka autonomii - zostało zlikwidowane po Powstaniu Listopadowym.

Znaczącym pęknięciem jedności w gronie dyktatorów europejskiego porządku była decyzja cesarza niemieckiego Wilhelma II, który w 1890 r. (wbrew Bismarckowi), ufny w potęgę militarną Rzeszy, postanowił nie odnawiać traktatu z Rosją. Jednocześnie potwierdził on zbliżenie z monarchią austro-węgierską, która znajdowała się w sporze z Petersburgiem. Rosja odpowiedziała podpisaniem układu przyjaźni z Francją. Konsekwencją było nasilenie się rywalizacji między Francją a Niemcami. Tak oto rodziły się w Europie sojusze zrywające związek trzech czarnych orłów. To były pierwsze jaskółki zmian korzystnych dla Polaków. Ale dopiero wojna między zaborcami Rzeczypospolitej dawała jakąś szansę. Tylko spełnienie modlitwy Mickiewicza o *wcześnie powszechną* zbliżało nas do odzyskania niepodległości.

Jednak ani pod koniec XIX, ani nawet na początku XX wieku nie liczone się z wybuchem wojny światowej. W 1900 roku powstał Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, siedem lat później powołano do życia haską konwencję pokojową. Sygnałem alarmowym było dokonanie aneksji w Bośni w 1908 roku przez cesarstwo austro-węgierskie. Mimo to mocarstwa europejskie przekonywały o swoim pokojowym nastawieniu, choć równocześnie się zbroiły. Narody europejskie były nastawione pacyfistycznie, większość Polaków również.

Pacyfizm Europejczyków był całkiem zrozumiały. W początkach XX wieku potęga ekonomiczna Europy i rozwój kulturowy sięgnęły zenitu. Jeszcze nigdy dotąd w historii pozycja i prestiż Starożytności nie były tak wysokie. Europa przewodziła światu.

Potęgowyły tę pozycję zdobycze kolonialne. Wojna zatem nikomu nie była na rękę, była szaleństwem. Kto jednak posiada tak wiele, chce posiadać jeszcze więcej. O wybuchu I wojny światowej zdecydował przede wszystkim ekspansjonizm niemiecki. Gdy wybuchła, nikt nie liczył, że przerodzi się w wojnę o zasięgu światowym. Liczono, że potrwa trzy, cztery miesiące. Wybuchła w sierpniu - zakładano, że Boże Narodzenie żołnierze spędzą w domach. Najbardziej optymistycznie patrzyli w przyszłość Francuzi, tylko Francja spośród państw koalicji posiadała stałą armię, zaś Brytyjczycy bardzo sprawnie rozbudowywali swój potencjał militarny. Trzecie mocarstwo koalicji, Rosja, nie mogła narzekać ani na liczebność armii, ani na brak amunicji. Kto jednak mógł przewidzieć, że pojawi się Włodzimierz Lenin, który zmiecie carat i szybko podda Rosję Niemcom, przyjmując ich haniebne warunki pokojowe w Brześciu.

Wywołując wojnę, państwa centralne (Niemcy i Austro-Węgry) chciały osłabić pozycję Francji, Rosji i Wielkiej Brytanii w Europie i świecie. Liczyły na większe zdobycze kolonialne. Niemcy planowały wchłonięcie wschodniej Belgii (Antwerpia i Liege), Austria liczyła na część Rumunii i Serbii. Nie zapomniano o Polsce. Zabór rosyjski miał być włączony do zaborów pruskiego i austriackiego.

Państwa koalicji co prawda zostały zaatakowane, ale nie był to atak na tyle niespodziewany, żeby nie zdążyć - zakładając swoje zwycięstwo - na przygotowanie łupu zdobycznego. Francja marzyła o odzyskaniu Alzacji i Lotaryngii, które straciła po przegranej wojnie z Prusami (1870). Wielka Brytania chciała poszerzenia stanu posiadania kolonialnego. Rosja przygotowała „mapę przyszłej Europy”, dokładnie taką samą, jaką - w odniesieniu do Polski - wprowadził później w życie Stalin, za zgodą prezydenta USA Franklina D. Roosevelta i premiera brytyjskiego Winstona Churchilla w Jałcie.

Do I wojny światowej przystąpiło wiele krajów (formalnie koalicję wsparły Chiny), ale ich udział był znikomy, poza Stanami Zjednoczonymi, których włączenie się do I wojny światowej po stronie wojsk sprzymierzonych (koalicji) miało olbrzymie znaczenie, a dla odzyskania niepodległości przez Polskę było to znaczenie decydujące. Gdyby jednak wojna zakończyła się, tak jak sądzili optymiści, po czterech miesiącach, sprawa polska nie dołączyła by wypłynąć. W zależności, kto wygrałby, prawdopodobnie pozostalibyśmy pod jednym (rosyjskim) lub dwoma (pruskim i austriackim) zaborami.



Chorągiew powstańcza. Za wolność naszą i waszą z 1831 r.

Wierząc w spełnienie słów modlitwy Mickiewicza o *wcześnie powszechną*, należało się do odzyskania niepodległości przygotowywać. Istniało kilka koncepcji politycznych wśród Polaków. Mimo różnic między nimi, wszystkie sprowadzały się do wysiłków na rzecz odzyskania jakiejś formy niepodległości. Większość działaczy myślała o autonomii w ramach któregoś z zaborców, nieliczni marzyciele wysuwali idąc uzyskania pełnej niepodległości i to najlepiej w granicach Polski przedrozbiorowej.

Jeszcze przed wybuchem wojny galicyjscy konserwatyści wiązali nadzieję z dworem wiedeńskim. Przedstawicielem orientacji proaustriackiej był wybitny historyk, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Michał Bobrzyński (kilka lat był namiestnikiem Galicji). Istotnie dwór wiedeński nie prowadził tak antypolskiej polityki jak Rosja i Niemcy. Polacy zajmowali ważne stanowiska w rządzie austriackim. Nie tylko galicyjscy konserwatyści (Stańczycy), także część ludowców, a nawet socjaliści, opowiadali się za orientacją proaustriacką. Nie zdawali sobie sprawy, że cesarstwo austro-węgierskie w coraz większym stopniu stawało się zależne od Rzeszy Niemieckiej. Wiedeń nie był już w sprawie polskiej bez zgody Berlina. Berlińska kancelaria kajzera chciała decydować zresztą nie tylko o przyszłości Polski, lecz całej Europy.

Liderem orientacji antyniemieckiej był twórca Narodowej Demokracji, Roman Dmowski. Niemcy uważał za głównego wroga Polski. Był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych polskich umysłów politycznych początków XX wieku. Jego książka *Niemcy, Rosja i kwestia Polska*, wydana w 1907 r., ukazała się po polsku, francusku, rosyjsku i fińsku. Stworzył program dostosowany do istniejących warunków, daleki od romantyzmu i szaleńczych pomysłów *walki z wiatrakami*, co można było przypisać jego głównemu adwersarzowi - Józefowi Piłsudskiemu. Dmowski był oczywiście zwolennikiem niepodległości Polski, lecz zachowywał dużą ostrożność z wysuwaniem takiego żądania. Uważał, że Rosja - a na sojusz z nią postawił - jest na to nieprzygotowana.

Dokończenie na str. 13



## Polska - Francja - Świat

Anna Rzczycka

**3.** Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni zakończył się niespodziewanym zwycięstwem klasycznego, staroświeckiego melodramatu Waldemara Krzystka „Mała Moskwa” o miłości Polaka i Rosjanki - żony sowieckiego oficera pełniącego służbę w garnizonie w Legnicy w latach 1965-1968.

Armia Czerwona stacjonowała w Legnicy przez 50 lat. Tu znajdowało się dowództwo wojsk Związku Radzieckiego zgrupowanych na terenie Czechosłowacji, NRD i Polski. W latach 60. XX wieku radzieccy żołnierze i cywile, zakwaterowani w szczelnie odizolowanych i dobrze strzeżonych dzielnicach, stanowili połowę mieszkańców miasta, które zwane było wówczas „Małą Moskwą”. Na miejscowym cmentarzu zostały po nich groby z czerwoną gwiazdą, zastępowaną dziś często przez rodziny prawosławnym krzyżem. W jednym z tych grobów leży młoda Rosjanka, która - jak głosi legenda kultywowana przez mieszkańców - popełniła samobójstwo z miłości do Polaka. Waldemarowi Krzystkowi, który wychował się w Legnicy i poznał jej szczególną atmosferę, historia ta podsunęła pomysł filmu, do którego zaangażował polskich i rosyjskich aktorów. Reżyser wprowadza nas w świat, do którego Polacy nie mieli prawa wstępu. Jest to świat, w którym rządzi oficer śledczy KGB i w którym gardzi się Polakami, ale w którym chrzci się potajemnie dziecko w polskim kościele i w którym Rosjanka publicznie wyznaje swój podziw dla polskiej kultury i ucieleśniającej tę kulturę Ewy Demarczyk. „Mała Moskwa” - próba filmowej rekonstrukcji tego świata i czasów, które nie zostały jeszcze do końca opisane i pokazane - zasługuje na szacunek. Film, przeznaczony dla



szerokiej publiczności, odpowiada z pewnością na społeczne zapotrzebowanie: pragnienie poznania prawdy o czasach, których z historii Polski i świadomości Polaków wymazać się nie da. Werdykt gdyńskiego jury przez polską krytykę filmową przyjęty został z oburzeniem. Moim zdaniem niesłusznie, w polskim kinie brakowało melodramatu o zakazanej miłości, a w szczególności o miłości Rosjanki i Polaka. „Mała Moskwa” Waldemara Krzystka tę lukę wypełnia.

Duże poruszenie w Gdyni wywołał także film Michała Rosy „Rysa”, wpisujący się w toczoną od wielu lat w Polsce debatę na temat lustracji. Bohaterami filmu są Joanna i Jan - małżeństwo 60-latków, którzy przeżyli w harmonii i szczęściu 40 lat. Nagle spada na nich tragedia niszcząca ich związek i ich samych. Widmem wywołującym spustoszenie jest stary ubek, który w jakiejś lokalnej telewizji ujawnia, że Jan jako młody chłopak był tajnym agentem i został wysłany przez „firmę”, by uwieść Joannę, ożenić się z nią i donosić na teścia. Pierwsza wersja scenariusza „Rysy” po-



wstała 11 lat temu - Michała Rosę zafra-powała historia, jaka wydarzyła się w byłej NRD, gdzie w archiwach Stasi znaleziono dowody inwigilowania znanego niemieckiego polityka opozycyjnego przez własnego zięcia. Podobne dramaty miały miejsce także w Polsce: dość przypomnieć dzieje Pawła Jasienicy, na którego do UB donosiła jego druga żona. Michała Rosę interesuje przede wszystkim wymiar psychologiczny tych historii: słabość Jana niepotrafiącego przyznać się do winy, wzrastająca nieufność Joanny, przeradzająca się w prawdziwą psychozę. 60-letnia, powszechnie szanowana pani profesor uniwersytetu nie jest w stanie unieść w świadomości, że ona - córka wybitnego ojca, wychowana w krakowskiej rodzinie z tradycjami i żelaznymi zasadami - dała się oszukać i mimowolnie stała się współniczką zła.

Film Michała Rosy nosi tytuł „Rysa”, ale mógłby nazywać się także „Skaza”, „Pęknięcie”, albo „Grzech pierworodny”. Jest nieoszczędzającą nikogo opowieścią o zakłamaniu i ludzkiej uległości wobec zła. Przez film przewija się scena pokazująca alejkę na krakowskich Plantach: widzimy spacerujących ludzi, dzieci się bawią, ktoś idzie szybkim krokiem. Każdy kryje jakąś tajemnicę, jakąś skazę i w każdej chwili wydarzyć się może nowa tragedia. Bo z czasów komunizmu nikt nie wyszedł bez rysy...

## MIŁO POCHWALIĆ PLATFORMĘ

Bogdan Usowicz

**N**azwa „PO-PiS” została już praktycznie zapomniana i tak jak wielu ludzi dziwiło się kiedyś, że do takiej koalicji nie doszło, tak dziś dziwi się, że coś takiego w ogóle było do pomyslenia.

Pomiędzy Platformą Obywatelską a Prawem i Sprawiedliwością powstała przepaść chyba już nie do zasypania. Czasami jednak warto przypomnieć, że przecież obydwa ugrupowania wyrosły z jednego postsolidarnościowego i anty-PRL-owskiego pnia. Decyzja Platformy o skierowaniu pod obrady Sejmu projektu odebrania esbekom ich przywilejów emerytalnych to krok ze wszechmiar dobry. Rozciągnięcie tego także na rozkazodawców z WRON (powstała w grudniu 1981 r., w chwili wprowadzania stanu wojennego, tzw. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego) wydaje się z kolei logiczne - „rękę karaj, nie ślepy miecz”. Warto może młodszym przypomnieć jeszcze, że SB (Służba Bezpieczeństwa) pracowała przeciw niejako na zlecenie i potrzeby PZPR (komunistycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej). Krok taki liczyć

na dość szerokie poparcie społeczne. Dla rzeszy polskich emerytów to nawet zwyciężny akt sprawiedliwości dziejowej. Mam jednak nadzieję, że PO kierowała się tu nie tylko populizmem, ale i swoimi zasadami programowymi.

Od strony politycznej jest to wejście na podwórko PiS, pokazanie, że nie tylko partia Kaczyńskiego potrafi upomnieć się o sprawiedliwość historyczną i nie tylko jej członkowie mają patent na antykomunizm. I bardzo dobrze! Rywalizacja na tym polu może akurat wydać tylko dobre owoce.

Odważna decyzja PO to być może także chęć przywrócenia wiary i poparcia tych niezdecydowanych, którzy ostatnio konstatowali, że rząd Donalda Tuska coraz częściej kontynuuje politykę „wybaczania” kojarzoną z czasami Unii Wolności. Decyzja jest odważna, bo może znac-

nie utrudnić cichy sojusz z SLD, którego głosy potrzebne są przecież Platformie do obalania prezydenckiego weta, choćby przy ustawie medialnej. Jest to wreszcie decyzja odważna także dlatego, że nie wiadomo, czy rozeźlony Kiszczak nie wyciągnie z szafy i nie odkurzy swojej „emerytalnej polisy”, w postaci wielu kompromitujących materiałów, których być może nie mają nawet archiwa IPN. Działaczom PO pewnie to bezpośrednio nie zaszkodzi, ale wielu jej akolitom i autorytetom... być może. Kiszczak z Jaruzelskim stracą miesięcznie po około 7 tys. zł. Wprowadzenie nowych przepisów może dotyczyć 35 tysięcy osób i przyniesie oszczędności obliczane na 600 tys. zł. Nie dużo, ale nie o pieniądze tu przecież chodzi. Uznanie WRON i SB za ciała antyniepodległościowe to „oczywista oczywistość” i dobrze, że tym razem prawo nie będzie się rozmiękać z elementarnym poczuciem sprawiedliwości. Błąd naprawiono po 20 latach (!), ale przecież lepiej późno, niż wcale. Trudno się jednak zgodzić ze Zbigniewem Chlebowskim z PO, który oznajmił, że jest to „deubekizacja” i „zakończenie historycznego rozliczenia z systemem”, →→

Dokończenie ze str. 11

## WOJNA POWSZECHNA NADZIEJĄ DLA POLSKI

Liczył na uzyskanie częściowej autonomii w ramach imperium carskiego. Za podstawowy warunek niepodległości uważał dostęp Polski do Bałtyku. Ponad wszystko stawał interes narodowy. W *nie-Polakach* upatrywał przeszkodę w realizacji programu odrodzenia. Krytycznie oceniał polską tolerancję religijną i mniejszości narodowe, zwłaszcza Żydów, za - jak twierdził - brak u nich polskiej świadomości narodowej. Chciał Polski może na razie nie do końca wolnej, ale zamężnej, wykształconej, dumnej z własnej historii.

Obóz antyrosyjski nazywano orientacją niepodległościową. Tworzyli ją krakowscy konserwatyści oraz lewicowe środowiska konspiracyjne z zaboru rosyjskiego i jawnie działające środowiska lewicowe w Galicji (te dwie grupy utworzyły Komitet Tymczasowy Sfederowanych Stronnictw Niepodległościowych - Zakopane, 1912). Konserwatyści państwowość polską pragnęli związać z monarchią austro-węgierską, z cesarzem Franciszkiem Józefem jako królem Polski. Liczono, że przyszłe „Królestwo”, w razie zwycięskiej wojny z Rosją, uda się powiększyć o część zaboru rosyjskiego.

Prawdziwie niepodległościowy charakter obozu antyrosyjskiego miał urzeczywistnić dopiero Józef Piłsudski. Tym się różnił od Dmowskiego i wszystkich innych polityków i działaczy, że z chwilą wybuchu I wojny światowej tylko on dysponował skromnym bo skromnym, ale własnym, polskim wojskiem. Dmowski był politykiem znanym we wszystkich zaborach. Ale był to „generał” bez armii.

1 sierpnia 1914 roku cesarz Rzeszy Niemieckiej wypowiedział wojnę Rosji carskiej. Już 6 sierpnia Józef Piłsudski, jako komendant główny oddziałów polskich, ruszył do boju na czele Pierwszej Kompanii Kadrowej.

**Jerzy Klechta**

→→ bowiem chodzi tu raczej o początek... Chwała PO za decyzję o rekonstrukcji jednego ze wspomników IV RP. Na jednym filarze nie się jednak nie utrzyma. Jeśli oznacza to zwrot w polityce PO i powrót do solidarnościowych źródeł, to partia ta powinna teraz np. wesprzeć IPN przy okazji prac nad budżetem. Warto się temu tematowi w najbliższych dniach przyglądać. Przeciw odbieraniu emerytalnych przywilejów pozostaje niezmiennie lewica. Argumenty padają tu dość typowe - „małostkowość”, „stosowanie odpowiedzialności zbiorowej”, „zemsta”. Zapowiedzane są odwołania do Trybunału Konstytucyjnego, a nawet Strasburga. Ustawa może wejść w życie najwcześniej w roku 2010. Najważniejsze jednak, że pierwszy krok, i to w dobrym kierunku, został poczyniony...



# Ex libris

Bohumil Prohazka

## DWA ŚWIATY

II RP, nieludzka ziemia, Francja -  
Joanna Krasieńska-Głazewska,  
„Dwa światy”,  
Łomianki 2007, stron 218.

**K**siążka Joanny Krasieńskiej-Głazewskiej „Dwa światy” należy do cennego nurtu wspomnieniowego pokolenia, które powoli odchodzi do historii.

Pokolenia, którego szczęśliwe lata młodości przypadły na czasy odrodzonej Rzeczypospolitej, którego szybkie dojrzewanie wywołała wojna, a późniejsze losy rzuciły na gorzką ziemię emigracji. Tego typu wspomnienia pozwalają poczuć ciągłość pokoleniową i wypełniają lukę po okresie przemilczania prawdy w czasach PRL.

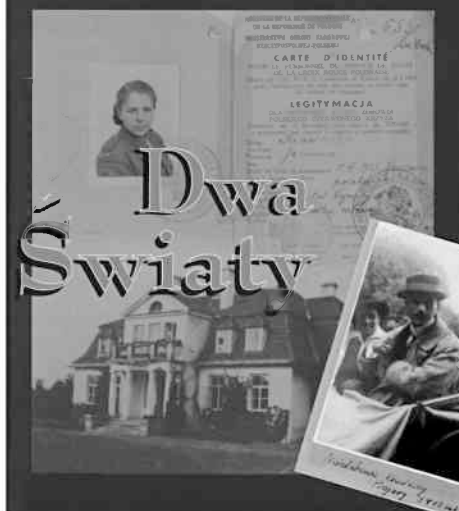
„Dwa światy” mogą być zarówno przyczynkiem do poznania wielu szczegółów życia ziemianńskiego, jak i świadectwem cierpienia Polaków wywożonych w głąb Związku Sowieckiego. Piękne opisy przedwojennych manewrów ułanów, zwyczajów i obyczajów polskiej prowincji i dworu, przeplatają się z historycznymi nazwiskami Krasieńskich, Czartoryskich, Tyszkiewiczów, Platerów, Lubomirskich itd. Autorka jest córką Michała Krasieńskiego i Marii z Czartoryskich. W 1939 roku miała 17 lat.

Po wejściu Sowieców do Wilna rozpoczęła pracę jako ogrodniczka. Pewnego dnia pod ogrodem zjawiała się ciężarówka NKWD i rozpoczął się nowy etap jej życia. Pociąg z wileńskiego dworca ruszył na Wschód. Po 17 dniach podróży konwój stanął w Nowosybirsku. Polaków zakwaterowano w lepiankach: „My cztery i za ścianą baronowa Korff z dwoma synami i pani Muszyńska, także z dwojgiem dzieci”. Przyszła praca w sowchozie. Pomimo trudnych warunków życia, polskie ziemianki potrafiły dzielić się dobytekiem z jeszcze uboższymi zesłańcami. Kolejne świadectwo tamtego pokolenia wychowanego w II RP.

Sytuację Polaków zmienia dopiero atak Niemiec na Związek Sowiecki i układ Sikorski - Majski. Autorka wraz z innymi rodakami przemierza bezkresy Rosji, by dostać się do polskiej armii gen. Władysława Andersa. W tamtych czasach równało się to ocaleniu.

Joanna Krasieńska została ewakuowana do Persji, później była pielęgniarką w wojskowych szpitalach, otrzymała stopień oficerski. Po wojnie zamieszkała w Londynie, gdzie wyszła za mąż za Konstantego Głazewskiego. Jej dalsze losy prowadziły na Trynidad, do Bogoty, Paryża i Trypolisu. Wynikało to z pracy męża, który był geologiem. Po rewolucji libijskiej

Joanna  
Krasieńska-Głazewska



Głazewscy osiedlili się w Burgundii. Konstanty zmarł w roku 1989. Pani Joanna mieszka obecnie w Paryżu.

Książkę warto polecić naszym Czytelnikom nie tylko ze względu na wartość historyczną i samo świadectwo życia w tak skomplikowanych czasach. Jej dodatkowy walor wynika niejako pośrednio z pokazania życia zgodnego z wartościami religijnymi i patriotycznymi. Każdy szczegół tego polskiego życiorysu to także przyczynek do zrozumienia, dlaczego mamy prawo do poczucia dumy z naszej narodowej przynależności.

Warto dodać, że przedmowę do książki napisał Andrzej Wajda, który stwierdził w niej m.in., że „tło decyduje o tym, czy rozumiemy wydarzenia rozgrywane się w takiej właśnie scenarii”. „Dwa światy” to tchnące autentyzmem tło naszej współczesnej historii.

Wspomnienia Joanny Krasieńskiej-Głazewskiej ukazały się także w tym roku w języku francuskim, w wydawnictwie L'Harmattan, w tłumaczeniu Jeana-Marca Su-

Joanna KRASINSKA-GLAZEWSKA

## Un destin polonais

Témoignage

Préface d'Andrzej Wajda

L'Harmattan

ela. Obydwie wersje książkowe zawierają dużą ilość ilustracji, głównie z okresu międzywojennego.



**1** 2 października w peerelowskim kalendarzu był datą niezwykle ważną. Tego dnia przypadało święto Ludowego Wojska Polskiego, ustanowione na pamiątkę bitwy straconej w 1943 roku z udziałem żołnierzy 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki nieopodal wsi Lenino.

Bitwy, przedstawianej jako jedno z największych zwycięstw oręża polskiego oraz symbol zrodzonego w walce braterstwa broni. Co roku wyruszały z Polski na Białoruś pociągi przyjaźni. W uroczystościach brali udział najwyżsi partyjni dygnitarze, polscy i sowieccy. Zaden z nich nawet nie zająknął się, jaką cenę zapłacili Polacy, ilu straciło życie w tej bitwie.

W 1943 r., po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rządem RP gen. Sikorskiego, Stalin powołał polską formację wojskową - 1. Dywizję Piechoty. Jej dowództwo objął pułkownik Berling, który odmówił ewakuacji do Iranu razem z Armią Polską gen. Andersa i pozostał w ZSRR. Do Sielc nad Oką, miejsca formowania dywizji, zaczęli napływać Polacy, w większości byli więźniowie łagrów, którzy wcześniej, na skutek utrudnień ze strony władz sowieckich, nie zdołali dotrzeć do wojska Andersa. Ponownie wstąpiła w nich nadzieja. W nowym wojsku upatrywali jedynej szansy, by wrócić do kraju. Polskie jednostki były oczywiście podporządkowane dowództwu Armii Czerwonej. Choć kadra dowódcza w większości rekrutowała się z oficerów sowieckich, wśród których kluczową rolę odgrywali politycy, żołnierze dostali polskie mundury i mieli nawet polskich kapelanów. Odwołano się do symboliki narodowej. Patronem dywizji został Kościuszek. Orła z koroną na czapkach zastąpił jednak orzeł nazwany... piastowskim. Przysięga odbyła się 15 lipca, w rocznicę bitwy pod Grunwaldem. W rocie była natomiast mowa o wierności Związkowi Sowieckiemu.

Dywizja, składająca się głównie z ludzi bez doświadczenia bojowego i wyczerpanych niewolniczą pracą, bardzo szybko została skierowana na front. Bitwa pod Lenino rozegrała się między siłami niemieckimi a sowiecką 33. Armią Frontu Zachodniego, w skład której wchodziły polskie jednostki, piechota i pułk czołgów, liczące w sumie 12,5 tys. żołnierzy. Ich zadaniem było sforsowanie rzeczki Mierei, przelamanie niemieckiej obrony i kontynuowanie natarcia do linii Dniepru. Główne uderzenie rozmieszczonych w centrum polskich jednostek i sąsiadujących z nimi sowieckich dywizji nastąpiło 12 października. Oddziały polskie, mimo brawurowych ataków, zostały wkrótce powstrzymane przez Niemców, ponosząc duże straty. Kolejne natarcia nie dały zamierzonego rezultatu i polska dywizja została odesłana na zaplecze frontu. W dwudniowych ciężkich walkach straciła ponad 3 tys. żołnierzy (niemal jedną czwartą stanu). Jak się szacuje, poległo 510 żołnierzy, rannych zostało 1776, a zginęło bez wieści, łącznie z wziętymi do niewoli, 768.

Tak duża liczba ofiar była wynikiem rażących błędów popełnionych przez dowództwo. Przed bitwą dokonano rozpoznania, ujawniając tym samym kierunek przyszłego natarcia. Polakom nie zapewniono dostatecznego wsparcia artylerii i lotnictwa, nie mieli też stałego zaopatrzenia w sprzęt i amunicję. Walki w większości toczyły się w dolinie, na nieosłoniętym terenie, polscy żołnierze byli więc znakomitym celem dla wroga. Na ile były to rzeczywiście błędy taktyczne, a na ile świadome działa-

nie towarzyszy radzieckich, którzy dopuścili do wykrwawienia się Polaków, bo tak do końca nie ufali nawet Wasilewskiej i Berlingowi? Bitwa ta przecież nie miała istotnego znaczenia strategicznego. Front w tym miejscu stał jeszcze do czerwca 1944 r. Dopiero w latach 90. penetracja archiwów oraz publikacji polskich, rosyjskich i niemieckich pozwoliła na ustalenie chociaż częściowego wykazu nazwisk Polaków poległych i zaginionych bez wieści. Strona polska podjęła również starania, żeby w Lenino powstał cmentarz wojenny. Pomnik Kościuszkowców, postawiony w 1968 r. przez władze białoruskie, uzupełniono o kamienną rzeźbę orła, na mogiłach kryjących szczątki polskich żołnierzy umieszczono symbole religijne - krzyże oraz macewy, ustawiono też płyty z wizerunkami Krzyża Virtuti Militari oraz Krzyża Walecznych. I, co ważne, po obu stronach alejki wiodącej do pomnika stanęły ściany, a w nich wmurowano tablice z 1015 ustalonymi nazwiskami. Otwarcie i poświęcenie nowego cmentarza odbyło się 10 lat temu, w 55. rocznicę bitwy z udziałem przedstawicieli polskich i białoruskich władz oraz kombatanów. Ziemia z mogił została złożona pod wzniesionym na warszawskim Cmentarzu Wojskowym na Powązkach pomnikiem „W hołdzie poległym pod Lenino...” (fot.).

**H**istoria ma to do siebie, że nie poddaje się prostym osądom. Nie jest czarno-biała. Budowa polskiego cmentarza w Lenino była wypełnieniem obowiązku państwa wobec zabitych, którzy nie mogą zostać zapomniani. Pamięci poległych należy się cześć, bez względu na to, gdzie ginęli. Danina krwi polskiego żołnierza, walczącego w obronie Ojczyzny, niezależnie od intencji mocodawców, ma wszędzie taką samą cenę.



## Głos wokół sportu

*Bogdan Usowicz*

⊕ **Trzecia wojna futbolowa.** Minister sportu Drzewiecki zawiesił zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej i ustanowił w związku kuratora. Został nim Robert Zawłocki. Poprzednio już podobne próby podjęli jako ministrowie Jacek Dębski i Tomasz Lipiec. Obecnie Drzewiecki ma trochę lepiej. UEFA nie grozi nam odebraniem Euro, prezes Listkiewicz i tak miał odejść na funkcję koordynatora związkowego ds. Euro 2012.

⊖ **W ekstraklasie sprawy się wyjaśniają.** „Stare” kluby pokazały beniaminkom miejsce w szeregu. Wisła odprawiła Arkę 4:0, Legia gładko pokonała Piast Gliwice 3:1, niedawny lider Polonia Warszawa ze stadionu Lechii w Gdańsku wywozła bezbramkowy remis. Polonia Bytom ograła Górnika Zabrze pod wodzą Kasperczaka 2:0. Zmiana trenera bez innych wzmocnień to jednak za mało. Odra przegrała u siebie z GKS Bełchatów 0:2, Ruch - Jagiellonia 0:0, a ŁKS nie sprostał Lechowi (0:3). Śląsk Wrocław tylko zremisował z Cracovią 1:1. Po 7 kolejkach na czele tabeli Legia i Wisła. - 1. Legia Warszawa 7 15:5 16; - 2. Wisła Kraków 7 13:6 16; - 3. Lech Poznań 7 17:6 15; - 4. Polonia Warszawa 7 14:5 14; - 5. Arka Gdynia (b) 7 10:9 13; - 6. Śląsk Wrocław (b) 7 11:8 12; - 7. Ruch Chorzów 7 6:8 11; - 8. GKS Bełchatów 7 8:8 10; - 9. Odra Wodzisław 7 10:10 10; - 10. Lechia Gdańsk (b) 7 8:9 8; - 11. Polonia Bytom 7 9:13 7; - 12. ŁKS Łódź 7 4:11 7; - 13. Jagiellonia Białystok 7 3:9 5; - 14. Cracovia Kraków 7 4:11 5; - 15. Piast Gliwice (b) 7 4:9 4; - 16. Górnik Zabrze 7 2:11 4.

⊕ **Polska łuczniczka Justyna Mospinek wygrała** w Lozannie Puchar Świata i 20 tys. \$. Była to rehabilitacja za niezbyt udany występ olimpijski.

⊕ **W Formule 1 pech Roberta Kubicy.** Neutralizacja wyścigu spowodowała, że startujący z 4 pozycji Polak musiał zatankować i zjechać do boksu, przez co spadł na ostatnie miejsce. Ostatecznie Kubica ukończył nocny wyścig GP Singapuru na 11 miejscu. Wygrał Alonso (Renault) przed Rosbergiem (Williams) i Hamiltonem (Mercedes - McLaren). W klasyfikacji generalnej nadal na czele jest Hamilton (84 pkt) przed Massą (77) i Kubicą (64). W klasyfikacji konstruktorów McLaren (135 punkty) wyprzedził Ferrari (134). Na trzeciej pozycji BMW-Sauber (120). Do końca pozostały jeszcze wyścigi o



Dokończenie ze str. 6

## Przerwany sen Ameryki

### CO PRZYNIESIE PRZYSZLIOŚĆ?

Całościowa ocena amerykańskiego kryzysu nie jest łatwa. Tak np., wbrew kanonom gospodarki pieniężnej, Bank Centralny USA zdecydował się na finansowe wsparcie bankrutów. W Polsce, zgodnie z regułami europejskimi, wyklucza się kredytowanie lub dotowanie przedsiębiorstw przez bank centralny. Mało tego, Komisja Europejska nie zezwala na pomoc budżetową dla upadających przedsiębiorstw państwowych.

Wstrząs, jaki nastąpił w gospodarce USA, będzie miał oczywiście daleko-osiężne konsekwencje. Zmniejszone zostanie dotychczasowe niemal nieograniczone zaufanie w stosunkach finansowych, a zwiększy się rygorystyka wymagań i zabezpieczeń. Prawdopodobnie zmniejszy to tempo wzrostu produkcji, które spadło do zera. Z drugiej strony można sądzić, że USA uporają się łatwiej z kryzysem, niż potrafiłoby to wiele innych krajów w podobnej sytuacji. Szansą gospodarki USA, np. w porównaniu z przesocjalizowaną Europą, jest jej indywidualizm, powszechność przekonania, że trzeba dać sobie radę same-



Budynek Giełdy na Wall Street

mu, a nie oczekiwać wszystkiego od państwa. W USA jest znacznie większa niż w Europie szybkość procesów adaptacyjnych i decyzyjnych. Trzeba ponadto pamiętać, że mimo ogromnego długu publicznego gospodarka USA nadal dysponuje ogromnymi zasobami, że mały jest w niej udział sektora państwowego, obciążającego budżet. Prywatny charakter gospodarki USA zapewnia jej elastyczność, szybkość przestawień w porównaniu choćby z Polską.

Czego więc należy się spodziewać? Z całą pewnością poważnych przesunięć punktów ciężkości w gospodarce światowej. Zwiększać się będzie w niej rola Chin i Indii. Stany Zjednoczone zmuszone będą do jeszcze intensywniejszego wykorzystania w praktyce osiągnięć ich ogromnego potencjału naukowego, wynalazczego. Niewątpliwie skorzystają na tym współzawodnictwie kraje najbardziej niebezpieczne, do których, wbrew głosom lewaków i totalitarystów, napływają ogromne środki, niestety, często źle wydatkowane. Amerykański kryzys finansowy z pewnością stanie się bodźcem do powszechnej racjonalizacji ludzkich działań i zachowań, do zastanawiania się nad stopniem zgodności naszych decyzji nie tylko z logiką, lecz także z moralnością i etyką.

prof. Wacław Wilczyński  
(Gość Niedzielny 38/2008)

GP Japonii, Chin i Brazylii.

☺ **Polscy piłkarze za granicą.** Szósty gol Wichniarka dla Arminii w szóstym meczu ligowym. Zapewniło to remis 1:1 z Eintrachtem. Błaszczykowski w meczu Borussii ze Stuttgartem był jednym z najlepszych zawodników i rozrywał obronę gości. Skończyło się wygraną gospodarzy 3:0 i pochwałami dla Polaka. W Bundeslidze cały mecz zagrał też Kukielka (Energie), 54 min Zdebel w Bochum i Piszczek 23 minuty w Hertcie. W Anglii grał tylko 17 min Smolarek w Boltonie. Za to na Cyprze 3 gola zdobył Sosin dla swojej Famagusty. Gola dla Apoelu Limassol strzelił także Marcin Zewłakow. We francuskiej Ligue 1 Jeleń zdobył bramkę dla Auxerre w meczu z Le Havre (3:0). Dudka wszedł na boisko w 82 min. W Rosji całe mecze zegrali Jop i Kowalczyk. W Szkocji wystąpili Boruc (3:2 Celtic z Aberdeen) i Załuska (Dundee - Hearts 3:0).

☺ **Ruszyła liga koszykówki.** W pierwszej turze sporo niespodzianek. Kotwica Kołobrzeg pokonała Anwil Włocławek 96:94. Polpharma Starogard wygrała z Polonią Warszawa 95:85, Prokom odprawił z Sopotu Basket Kwidzyn 75:60. Na czele tabeli po I rundzie jest PGE Turów po zwycięstwie nad AZS Koszalin 88:61. Pozostałe wyniki: Znicz Jarosław - Victoria Górnik 87:80, Atlas Stal Ostrow Wlkp. - BASKO Śląsk Wrocław 84:77.

☺ **Superpuchar koszykarek** zdobyła Wisła Can-Pack Kraków, Mistrz Polski, która wygrała ze zdobywczyniami Pucharu Polski Lotosem Gdynia 62:47.

☺ **W żużlowym GP Włoch polski sędzia wykluczył po kolizji z Crumpem Tomasa Golloba w półfinale.** Zawody wygrał Duńczyk Andersen przed swoim rodakiem Pedersenem i właśnie Australijczykiem Crumpem. Piąty był jeżdzący z polskim paszportem Holta. Po 10 zawodach prowadzi Pedersen przed Crumpem. Gollob jest 4 i do trzeciego Hancocka traci 2 pkt.

## Jubileusz 10-lecia

### Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II w Paryżu 90-lecia

#### Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Paryż 23 - 26 X 2008

**Utworzony został Komitet honorowy obchodów**, w skład którego zostali zaproszeni: JE ks. kard. J. Glemp - Prymas Polski (przewodniczący Komitetu), ks. abp prof. J. Życiński - Metropolita Lubelski i Wielki Kanclerz KUL-u, ks. bp prof. dr hab. A. Dzięga - Biskup Sandomierski, ks. bp prof. dr hab. A. F. Dziuba - Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki, ks. bp dr Z. Zimowski - Delegat Episkopatu Polski ds. Emigracji, JM ks. prof. dr hab. S. Wilk - Rektor KUL, Marek Jurek - b. Marszałek Sejmu RP, ks. prof. dr hab. S. Janeczek - Dziekan Wydziału Filozofii KUL, ks. inf. S. Jeż - Rektor PMK we Francji, s. prof. Z. J. Zdybicka, dr hab. W. Dłubacz - prof. KUL.

**Powołano też Komitet wykonawczy**, w skład którego wchodzi: ks. dr W. Szubert, ks. W. Gronowicz, M. Antoszczyńska, B. Krowicka, A. Ostafin, K. Oberda, A. Rusińska, H. Stepanko, U. Sulmirska, R. Sykała, D. Turbak.

### Program obchodów:

**23 października** (czwartek) - godz. 19<sup>00</sup> - spotkanie Absolwentów Studium: powitanie uczestników, otwarcie wystawy książek i fotografii, rozstrzygnięcie konkursu, projekcja filmu(-ów), aperitif;

**24 października** (piątek) - godz. 19<sup>00</sup> - Inauguracja Roku Akademickiego 2008/2009: Msza św., wykład inauguracyjny, wręczenie dyplomów ukończenia Studium, wystąpienia gości, słowo Prymasa Polski ks. kard. J. Glempa, aperitif;

**25 października** (sobota) - godz. 10<sup>30</sup> - Sesja naukowa: „Lubelska Szkoła Filozoficzna” w Paryżu: 10<sup>30</sup> - 12<sup>30</sup> wykłady plenarne, 15<sup>30</sup>-16<sup>30</sup> komunikaty (wystąpienia doktorantów), dyskusja, 18<sup>00</sup>-19<sup>00</sup> „Tryptyk rzymski” w wykonaniu Andrzeja Seweryna, 19<sup>00</sup> aperitif;

**26 października** (niedziela) - Jubileusz 90-lecia KUL-u: godz. 11<sup>00</sup> Msza św. w Kościele Polskim przy placu Concorde, godz. 16<sup>00</sup> spotkanie z Rektorem KUL-u, godz. 17<sup>00</sup> projekcja filmu, godz. 18<sup>00</sup> wystąpienia gości, godz. 19<sup>00</sup> aperitif

Miejsce obchodów: Ośrodek PMK Przemienienia Pańskiego im. Anny Frąckowiak (20, rue Marsoulan, 75012 Paris, Métro: Nation).

**Organizatorzy proszą Absolwentów o telefoniczne zgłaszanie swego uczestnictwa w sekretariacie Studium, tel. 01 42 60 66 58, we wtorki i środy 9<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>, w czwartki i piątki 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>.**

## Dans le cadre du Festival du Film Polonais du 15 au 31 octobre 2008

Nous avons le plaisir de vous inviter  
à la projection exceptionnelle

### du film d'Andrzej Wajda **KATYŃ**

- version originale sous titrée en français -

**Au cinéma Le Prévert à Harnes  
le mardi 21 octobre à 20h30**

Manifestation organisée par l'association Jean Mitry en partenariat avec l'association franco-polonaise Vanda, l'association Polanka, avec le concours de la municipalité de Harnes et le soutien de l'Institut du cinéma à Varsovie et du Consulat Général de la République de Pologne à Lille.

## Stowarzyszenie Nazareth Famille i Stowarzyszenie Studio Integracji



**18 października - o godz. 17.00**

- do Ośrodka PMK (20, rue Marsoulan, Paryż XII)  
**na musical „Blżej nieba”**

w wykonaniu zespołu łódzkiego Studia Integracji  
oraz na wystawę prac malarskich i graficznych  
artystów niepełnosprawnych  
„Łódzkie, warte utrwalenia i pokazywania”.

**19 października - po Mszy św. o godz. 16<sup>00</sup>**

- do kościoła Wniebowzięcia NMP  
(263 bis, rue St-Honoré; Paryż I),  
gdzie odbędzie się

koncert na pamiątkę 30-lecia pontyfikatu Jana Pawła II  
**„Santo Subito, Santo”**

w wykonaniu

## **KRZYSZTOFA Cwynara I ARTYSTÓW STUDIA INTEGRACJI.**

Po zakończeniu obu przedstawień

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej  
w Warszawie - Żoliborzu

**ZAPRASZA NA PROMOCJĘ TOMIKU POEZJI**

## **KS. R. INDRZEJCZYKA**

- kapelana Prezydenta RP -  
**Z UDZIAŁEM AUTORA.**

**Wstęp wolny. Dodatkowe informacje: konsultant organizacyjny - K. Orłowicz-Sadowska tel. 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83.**

Oba wieczory odbywają się pod honorowym patronatem Ambasadora RP we Francji oraz Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

## ORATORIO POUR NOTRE TEMPS

de Félix LISIECKI & Françoise CAUBEL-CHAUCHAT

**CRÉATION FRANCAISE**  
de la version pour solistes, chœurs et orgues

En première partie  
**PRELUDE & FUGUE SUR LE NOM D'ALAIN**  
de Maurice DURUFLE

**100 participants**

Laurence De La MORANDIERE, soprano  
Gauthier PERRIN, soprano  
Michel BUSSONE, ténor  
Florian WESTPHAL, basse

Elie TOUITOU & Hubert HAYE, orgues

Chœurs d'Arras, d'Etampes  
& PLEIN CHANT de Saint-Germain-en-Laye

Direction : Rodolphe GIBERT

**SAMÉDI 18 OCTOBRE 2008 à 20h45**

EGLISE SAINT-GERMAIN, place Charles-De-Gaulle  
**SAINT-GERMAIN-EN-LAYE**

Places numérotées :  
Carré bienfaiteurs : 30 € / 1<sup>re</sup> catégorie : 23 € (TR:20 €) / 2<sup>e</sup> catégorie : 18 € (TR:12 €)  
TR : tarif réduit (enfants, étudiants, chômeurs)

**Réservations : 01 64 94 12 19**

et à l'Univers du livre, 1 rue de Pologne à Saint-Germain-en-Laye



## ZAPRO SZENIE

**na Zjazd Polaków w Essonnes**

**Wspólnota polska przy parafii św. Pawła Apostoła  
w Corbeil Essonnes**

**Zaprasza Rodaków z regionu paryskiego,  
19 października na Mszę św.**

pod przewodnictwem Ordynariusza Diecezji Evry - ks. bpa Michel'a Dubost'a, przy udziale przedstawicieli Polskiej Misji Katolickiej we Francji, z Rektorem ks. inf. Stanisławem Jeżem.

**Program spotkania:** godz. 10<sup>00</sup> - Msza św. z udzieleniem Sakramentu Bierzmowania, godz. 12<sup>00</sup> - Aperitif i posiłek przygotowany przez gospodarzy, godz. 14<sup>00</sup> - program artystyczny (Polonez i pieśni patriotyczno-religijne).

L'Eglise St. Paul Corbeil Essonnes - 118, Bd John Kennedy (Moulin Galant); tel. 06.76.31.83.45



## Najlepsze lata

Spotkanie byłych członków K.S.M.P. w Stella-Plage  
- 12 października 2008

**O**rganizatorzy nazwali to spotkanie „Lata Fajduli”, w nawiązaniu do piosenki śpiewanej przez pokolenia harcerzy, sokołów i młodzieży zrzeszonej w KSMP (Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej), a spotykającej się w czasie wakacji w Stella-Plage.

Dziś, po latach, w dniach 11 i 12 października, nawiązując do dawnych zlotów młodej polskiej imigracji w Vaudricourt, zapraszają do wypoczynkowego ośrodka o oblatów na Opalowym Wybrzeżu, by ocalić od zapomnienia to, co było treścią ich młodości. W obecnej dobie wakacyjne miasteczko „Stella Maris” w niczym nie przypomina tego miejsca sprzed lat. Na początku stały tam, ofiarowane przez amerykańską armię, namioty, potem zbudowano drewniane domki letniskowe. Robili to polscy górnicy z Marles, Calonne, Auchel, przeplatając pracę śpiewem i tańcem, wyrażającym radość ze wspólnego przebywania ze sobą. Do dziś z nostalgią wspominają płonące do późnej nocy ogniska rozświetlające swym blaskiem okoliczne wydmy.

### Kurs Przewodników Młodzieżowych

Począwszy od 1947 roku kierujący na najwyższych szczeblach federacjami organizacji, skupiających młodzież polskiego pochodzenia, postanowili zorganizować odpowiednie szkolenia, by w ten sposób przygotować przyszłe kadry kierownicze poszczególnych towarzystw i stowarzyszeń. Były to staże z prawdziwego zdarzenia, na których uczono sztuki wystawiania się, prowadzenia zebrań, życia w grupie a także religii i historii polskiej imigracji. Prowadzili je profesorowie, psychologowie, socjologowie, pisarze,



Wokół ks. Dyrektora J. Lewickiego omi. i Prezesa E. Papalskiego zgromadzili się m.in. paryżanie: redaktor M. Morawski i A. Zukowski; prezesi z PZK: A. Ambroży i J. Szambelańczyk; przedstawiciel Federacji Europejskiej Demokracji Chrześcijańskiej z Rzymu: R. Onyszkiewicz; sekretarz generalny europejskiego oddziału Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych, a pod koniec lat 90. minister Polski ds. Integracji Europejskiej: Jan Kulakowski.

politycy. Nauka połączona z wakacyjnym odpoczynkiem, pozwalająca młodzieży radośnie wyrazić swoją polskość. Edward Papalski, od 1953 roku prezes KSMP na całą Francję, wspomina, że był to także „ważny proces integracyjny, pozwalający polskiej społeczności we Francji, szczególnie młodemu pokoleniu, wyzwolić się z zamknięcia w polskim wyłącznie kręgu, co było bardzo negatywne”.

### 50-lecie letnich uniwersytetów (weekendy KSMP)

Zorganizował zatem, razem z ks. Lewickim i Marysią Krukowską, weekendy, które z czasem przybrały formę „uniwersytetów letnich”: „Chcieliśmy formować młodzież, uaktywniać ją, rozszerzać jej horyzonty, wyzwalać spod negatywnych wpływów i bierności. Przypominało to trochę to, co robią dziś firmy, czy partie

polityczne. Dyskutowaliśmy o problemach społecznych, o roli kobiet i mężczyzn oraz ich wzajemnych relacjach, o relacjach rodziców z dziećmi, o zaangażowaniu w życiu społecznym, związkowym, politycznym... wszystko to w entuzjastycznej atmosferze!”

Do lat 70. uniwersytety letnie promowały polskiego pochodzenia dzieci i młodzież wywodzącą się z klasy robotniczej. Edward Papalski nie waha się nazwać tego „laboratoriami wymiany”. Były to najczęściej 150-osobowe grupy przyjeżdżające na dwa dni do Stella Maris z całej Francji: „I wówczas otwierały się granice. Młodzież dyskutowała, czuło się ducha wolności. Wrócili potem jakby odnowieni do swoich parafii. Rodziły się też nowe pomysły, śmiały, jak na owe czasy, zamierzenia... Szkoda, że nie wszystkie znalazły uznanie w oczach starszego pokolenia. Gdyby wówczas przyjęto bardziej nowoczesny sposób myślenia o rzeczywistości imigracyjnej Polaków, być może odegramyśmy bardziej znaczącą i aktywniejszą rolę w tutejszym społeczeństwie.” Ostatni kierownicy Kongresu Polonii Francuskiej też mają w większości za sobą owe kształcące „uniwersytety” (np. W. Borgus, J. Siemiątkowska, W. Jakubiak, J. Rogowski).

**N**ie dziwi zatem, że nestor kierownictwa KSMP, Edward Papalski, tak gorąco pragnie, by najbliższe spotkanie, oprócz zrozumiałej radości z odnalezienia się po latach, było zarazem okazją do utworzenia Stowarzyszenia b. członków KSMP. Pozwoliłoby ono upamiętnić działalność i dokonania polskiej młodzieży katolickiej za pomocą wystaw, spotkań, odczytów i wszelkiego rodzaju wydawnictw.

*Christan Nowicki*  
„L'Avenir de l'Artois”, nr 38  
„Les Echos du Touquet”, nr 39  
Tłum. A. J.

**Program:** 11 października 2008 (sobota) - przyjazd uczestników. 12 października 2008 (niedziela) - 10.30 Msza św. w kaplicy ośrodka «Stella Maris» w Stella-Plage; 11.30 zebranie założycielskie stowarzyszenia b. członków KSMP; 12.30 polski obiad, muzyka i taniec przy akompaniamencie orkiestry (25 euro lub 15 euro); 10.00-19.00 wystawa; 15.00 spektakl folklorystyczny znanego zespołu z Courcelles-les-Lens «Kalina» (bilety w cenie 10 euro). Rezerwacja noclegu i posiłku: tel. 03 21 94 73 65 lub [www.stellamaris-vacances.com](http://www.stellamaris-vacances.com)

### Komunikat - Spotkanie b. członków KSMP w Stella Plage

**Z** okazji obchodów 50-lecia uniwersytetów letnich, organizowanych przez KSMP (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej) w ośrodku wakacyjnym „Stella Maris” w Stella-Plage (departament Pas-de-Calais), Edward Papalski, wieloletni i zasłużony Prezes KSMP we Francji, inicjator w/w uniwersytetów oraz współorganizator wielotysięcznych zlotów w Vaudricourt, proponuje założenie stowarzyszenia b. członków KSMP (nazwa do ustalenia). Jednym z celów będzie upamiętnienie wieloletniej i szerokiej działalności KSMP we Francji poprzez organizowanie wystaw, odczytów, spotkań a także publikacje książkowe.

**Zebranie założycielskie odbędzie się w niedzielę, 12 października br., w godzinach 11.30 - 12.30, w „Stella Maris”, po Mszy św. w kaplicy o godz. 10.30.**

Po zebraniu uczestnicy udadzą się na obiad, przy akompaniamencie orkiestry i śpiewu - jak przed 50-latami. O godz. 15.00 będzie miał miejsce spektakl folklorystyczny zespołu «Kalina» z Courcelles-les-Lens.

**Wszelkich informacji udziela:** «Stella Maris» - 376, Rue de Baillarquet, 62780 Stella-Plage;

tel. 03 21 94 73 65; fax 03 21 94 63 55; [www.stellamaris-vacances.com](http://www.stellamaris-vacances.com); e-mail: [contact@stellamaris-vacances.com](mailto:contact@stellamaris-vacances.com)

**ZAPRASZAMY SERDECZNIE WSZYSTKICH BYŁYCH CZŁONKÓW K.S.M.P. I SYMPATYKÓW, WRAZ Z RODZINAMI!**

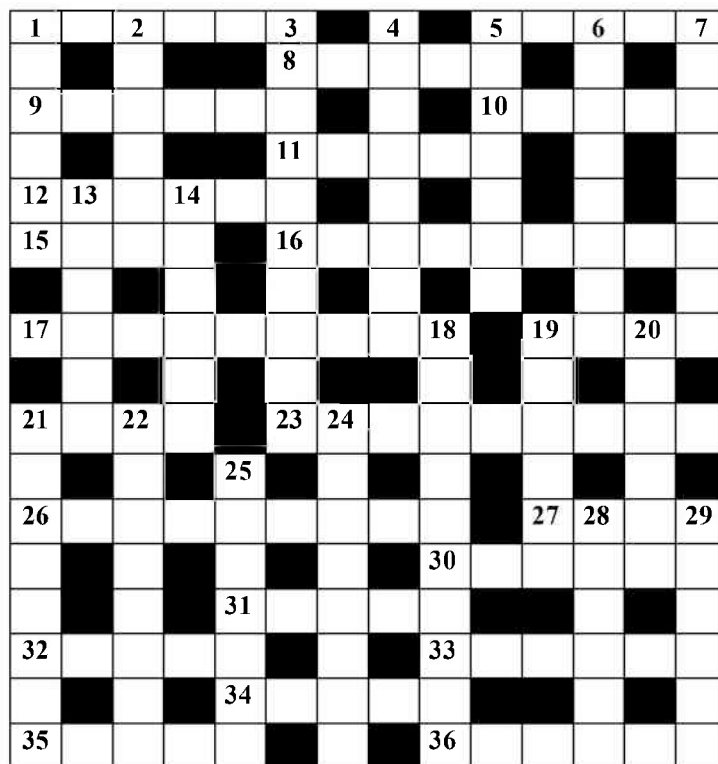
**Krzyżówka Gościa Niedzielnego**

**Poziomo:** 1. wskazuje północ; 5. kamizelka ratunkowa; 8. kłęska, dopust; 9. materiał przenoszony przez dźwignicę; 10. przestrzenne pojęcie w matematyce; 11. kraczący ptak; 12. ssak podobny do świni; 15. pożywka do hodowli drobnoustrojów; 16. tytuł wysokich dostojników kościelnych; 17. duchowny prowadzący akcję kaznodziejską; 19. jamnik; 21. rzadkie imię żeńskie; 23. umowa między papieżem a danym państwem; 26. swoisty, szczególny charakter czegoś; 27. część pierwiastka; 30. część godziny; 31. stała opłata; 32. wąski pas gleby odkładany przez lemiesz; 33. wieść; 34. sidła; 35. kotew; 36. sprostowanie błędów w druku.

**Pionowo:** 1. wyscielany mebel; 2. kokardka przy kołnierzyku koszuli; 3. ksiądz w konfesjonale; 4. stopień w artylerii; 5. „... Starszych Panów”; 6. pierwsza uroczysta Msza św. nowo wyswięconego kapłana; 7. 15 minut; 13. samolubstwo; 14. kobieta typu indoeuropejskiego; 18. hipokryzja, nieszczerłość; 19. rodzaj nawierzchni na stadionie; 20. rupieć, grat; 21. usunięcie kogoś z zajmowanego lokalu; 22. dawna drobna moneta; 24. część przyrządu optycznego; 25. witryna w sklepie; 28. szata starożytnych Rzymian; 29. kilim.

**Rozwiązanie krzyżówki:** GK nr 32/2008 (21 września 2008).

**Poziomo:** tomizm, eskulap, patriarcha, skecz, Grodno, trakt, domino, filia, rumak, osad, szach, krzew, orbita, ester, niemoc, rzecz, odkupienie, karoten, strach. **Pionowo:** topograf, metropolia, miano, encyklika, klasztor, litera, początek, nuda, muzulmanka, subdiakon, srebrnik, horyzont, Kali, Wojciech, trener, napis.



**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.

**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 18<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do)



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA -  
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANON - jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,  
na życie których wpływa picie alkoholu:  
**CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.**

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc  
zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godz. 20.00  
w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M° Concorde)

**ANONIMOWOŚĆ jest podstawową zasadą AL-ANON.**

**RZESZÓW: MIESZKANIE 2-POKOJOWE**  
ok. 50m<sup>2</sup> + BALKON-LOGGIA

idealna, centralna lokalizacja (blisko Hetmańskiej);  
spokój i zieleń (Park nad Wisłokiem);  
w odnowionym wieżowcu - 2. piętro; duża, jasna kuchnia;  
nowe okna PCV, nowe kaloryfery i rury CO;  
parkiet; piwnica.

**69.000 euro** + duży garaż - 9.000 euro.

TEL. 06.15.30.70.70; 01.41.44.28.06

e-mail: anpafr@yahoo.fr

**ENTREPRISE KOSOROWSKI**

*rénovation d'appartements et de bureaux*

7, rue de l'Est  
92100 Boulogne Billancourt

Tél. 06 37 71 56 72  
Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

**ADAGIO PIANOS**

Accord, réparations de pianos  
Strojenie, naprawa pianin i fortepianów



Tél. 01 43 38 49 45 06 85 21 84 53

**ZAPISY NA STUDIA**

Rozpoczynamy zapisy  
na nowy rok akademicki 2008/2009 w ramach:  
- Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego  
- Poddyplomowych Europejskich Studiów Samorządowych

Zapisy w sekretariacie Studium  
(263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris,  
tel. 01 42 60 66 58)

we wtorki i środy 9<sup>00</sup>-12<sup>30</sup>, w czwartki i piątki od 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

**KATARZYNA WIERTEL**  
**BIURO TŁUMACZEŃ**

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;  
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;  
e-mail: kwiertel@hotmail.com

**Doktor ANDRÉ DZIULKO - internista**  
informuje Pacjentów o zmianie adresu gabinetu.

18, rue de Liège, 75009 Paris  
(M° Liège lub Europe)  
(schody po prawej stronie, 2 piętro)

**T. 06 10 95 74 90**



### 13-19 PAŹDZIERNIKA 2008

#### PONIEDZIAŁEK 13 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Jedynekowe Przedszkole - program dla dzieci 9<sup>00</sup> My Wy Oni - magazyn katolicki 9<sup>25</sup> Szkoda gadać - program rozrywkowy 9<sup>50</sup> Hotel pod Żyrafą i Nosorożcem - serial 10<sup>35</sup> Zawód operator - film dokumentalny 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12<sup>45</sup> Zaolzie - zaulek historii - reportaż 13<sup>15</sup> M jak miłość - serial 14<sup>00</sup> Tygrysy Europy - serial 15<sup>00</sup> Warto rozmawiać 15<sup>45</sup> Podróżnik 16<sup>05</sup> My Wy Oni - magazyn katolicki 16<sup>35</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Jedynekowe Przedszkole - program dla dzieci 17<sup>40</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 18<sup>05</sup> Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Sportowy tydzień 21<sup>10</sup> Barwy szczęścia(2) - serial 22<sup>00</sup> Reportaż 22<sup>25</sup> Warto rozmawiać 23<sup>15</sup> Program rozrywkowy 23<sup>45</sup> Dziękujemy za solidarność - felieton 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### WTOREK 14 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domisie - program dla dzieci 9<sup>00</sup> Moliki książkowe - magazyn 9<sup>10</sup> Magazyn Medyczny 9<sup>25</sup> Podróżnik 9<sup>45</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 10<sup>10</sup> Świadkowie nieznanych historii - program publicystyczny 10<sup>40</sup> Ranczo - serial 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12<sup>45</sup> Sportowy tydzień - magazyn 13<sup>15</sup> Barwy szczęścia(2) - serial 14<sup>05</sup> Europejski Festiwal im. Jana Kiepury - Krynica Zdrój 14<sup>50</sup> Forum 15<sup>30</sup> Reportaż 16<sup>00</sup> Program rozrywkowy 16<sup>30</sup> Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Domisie - program dla dzieci 17<sup>40</sup> Moliki książkowe - magazyn 17<sup>55</sup> Reportaż 18<sup>05</sup> 300 proc normy - teleturniej 18<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Komentator - magazyn międzynarodowy 21<sup>10</sup> Barwy szczęścia - serial 21<sup>35</sup> W stronę Polski - telenowela dokumentalna 22<sup>05</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 22<sup>25</sup> Forum 23<sup>05</sup> Sztuka dokumentu 23<sup>30</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Misja specjalna - magazyn śledczy 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### ŚRODA 15 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans

po ósmej 8<sup>35</sup> Zygzaki - program dla dzieci 9<sup>00</sup> ZOO bez tajemnic - dokument 9<sup>10</sup> Alchemia zdrowia i urody - magazyn 9<sup>25</sup> Made in Poland - teleturniej 9<sup>50</sup> Afisz - magazyn kulturalny 10<sup>15</sup> Misja Gryf - magazyn 10<sup>40</sup> Psi psycholog - telenowela dokumentalna 11<sup>05</sup> Zacisze gwiazd - program rozrywkowy 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12<sup>45</sup> Komentator - magazyn międzynarodowy 13<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 13<sup>40</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 14<sup>05</sup> Tomasz Lis na żywo 14<sup>55</sup> W stronę Polski - telenowela dokumentalna 15<sup>25</sup> Łączy nas Polska - felieton 15<sup>40</sup> W sportowym stylu - magazyn sportowo-rekreacyjny 16<sup>05</sup> Misja Gryf - magazyn 16<sup>30</sup> Afisz - magazyn kulturalny 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Zygzaki - program dla dzieci 17<sup>40</sup> ZOO bez tajemnic - dokument 17<sup>50</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>05</sup> 300 proc normy - teleturniej 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>45</sup> Sport 19<sup>50</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Tydzień Polski - magazyn 21<sup>10</sup> Egzamin z życia - serial 22<sup>10</sup> Zwycięzcy nie umierają - opowieść o Księdzu Jerzym - film dokumentalny 23<sup>00</sup> Tomasz Lis na żywo 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 0<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 0<sup>30</sup> Wiadomości

#### CZWARTEK 16 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Kuchcikowo - program dla dzieci 8<sup>45</sup> Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 9<sup>00</sup> Raj - magazyn katolicki 9<sup>25</sup> Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9<sup>50</sup> Szansa na Sukces 10<sup>40</sup> Elementarz - magazyn 10<sup>55</sup> Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 11<sup>10</sup> Zaproszenie 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12<sup>45</sup> Tydzień Polski - magazyn 13<sup>15</sup> Egzamin z życia - serial 14<sup>05</sup> Zwycięzcy nie umierają - opowieść o Księdzu Jerzym - film dokumentalny 14<sup>55</sup> Bronisław Wildstein przedstawia 15<sup>40</sup> Sztuka dokumentu 16<sup>10</sup> Raj - magazyn katolicki 16<sup>35</sup> Hurtownia książek - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Kuchcikowo - program dla dzieci 17<sup>30</sup> Przed premierą w Watykanie 17<sup>45</sup> Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 18<sup>15</sup> Bzik kulturalny - magazyn 18<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>20</sup> Scena współczesna - Kim pani jest? 22<sup>10</sup> Po premierze w Watykanie 22<sup>25</sup> Lolek - film dokumentalny 23<sup>10</sup> Bronisław Wildstein przedstawia 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Bzik kulturalny 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### PIĄTEK 17 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Budzik - Detektywi 9<sup>00</sup> Trzy Szalone Zera - serial 9<sup>30</sup> Laboratorium 9<sup>50</sup> Pomorskie krajobrazy 10<sup>10</sup> Śladami Jana Pawła II -

Papież Eucharystii - reportaż 10<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 11<sup>15</sup> Polska z bocznej drogi 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12<sup>45</sup> Polska na weekend 13<sup>10</sup> Hity satelity 13<sup>30</sup> Scena współczesna - Teatr 14<sup>20</sup> Lolek - film dokumentalny 15<sup>10</sup> Raszykowie budowanie - reportaż 15<sup>35</sup> Gdzie przyszłość przeszłości czapkuje - reportaż 15<sup>55</sup> Okna sztuki - magazyn 15<sup>50</sup> Program rozrywkowy 16<sup>40</sup> Elementarz - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17<sup>25</sup> Śladami Jana Pawła II - Papież Eucharystii - reportaż 17<sup>55</sup> Polska na weekend 18<sup>20</sup> Hity satelity 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Na dobre i na złe - serial 21<sup>30</sup> Porozmawiaj z 22<sup>00</sup> Miłość między kroplami deszczu - film 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Polska na weekend 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 0<sup>30</sup> Wiadomości

#### SOBOTA 18 PAŹDZIERNIKA

6<sup>30</sup> Plebania(5) - telenowela 8<sup>30</sup> Echa Panoramy 9<sup>00</sup> Porozmawiaj z 9<sup>30</sup> Od słów do głów - magazyn 9<sup>45</sup> Magiczne drzewo - serial 10<sup>15</sup> Gdzie przyszłość przeszłości czapkuje - reportaż 10<sup>15</sup> Okna sztuki - magazyn 10<sup>30</sup> Program rozrywkowy 10<sup>55</sup> Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 11<sup>20</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 11<sup>55</sup> Warmia i Mazury na jesień - magazyn 12<sup>10</sup> Polska dobrze smakuje - dokument 12<sup>35</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Dziękujemy za solidarność 14<sup>10</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Hotel pod Żyrafą i Nosorożcem - serial 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 17<sup>25</sup> Dwie szuflady - film dokumentalny 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Ranczo - serial 21<sup>00</sup> 300 proc normy - teleturniej 21<sup>30</sup> Program rozrywkowy 22<sup>00</sup> Program rozrywkowy 23<sup>00</sup> Trzeci - film 0<sup>35</sup> M jak miłość - serial 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>35</sup> Wiadomości

#### NIEDZIELA 19 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Klan(5) - telenowela 7<sup>50</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>45</sup> M jak miłość - serial 9<sup>30</sup> Ziarno - magazyn 9<sup>55</sup> Serial animowany 10<sup>25</sup> Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 10<sup>55</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 11<sup>30</sup> Bzik kulturalny 12<sup>00</sup> Msza św. - katedra Wniebowzięcia NMP we Lwowie 14<sup>05</sup> Dom - serial 15<sup>40</sup> Jak trwoga to do Basi - czyli saga rodu Kukulskich - reportaż 16<sup>10</sup> Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 17<sup>35</sup> Szansa na Sukces 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Głina - serial kryminalny 21<sup>00</sup> Program rozrywkowy 21<sup>50</sup> Szkoda gadać - program rozrywkowy 22<sup>10</sup> Czas dla kibica - Sport 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno - magazyn 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

POLSKA KSIĘGARNIA INTERNETOWA WE FRANCJI

WWW. **AKAPITO**.COM

ZAPRASZA

**KOŚCIÓŁ POLSKI**p. w. *św. Joanny D'Arc*  
*w L'Hautil - Triel sur Seine*Msza św. dla Polaków:  
w niedzielę i święta o godz. 11<sup>00</sup>.  
Katecheza szkolna:  
w niedzielę o godz. 10<sup>00</sup>.**VIDAGE des GRENIERS et les CAVES**- travail sérieux à petit prix.  
Tel. 06 14 01 78 11**Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2008/2009

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 ParisSekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**ADWOKAT**

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

**MARTA CICHOSZ**

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim

**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87****VOIX CATHOLIQUE****GŁOS****KATOLICKI**

N° (2291)35: 12.10.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Glos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M<sup>e</sup> Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

**TEL. 01 42 80 95 60**

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**Société REFERENCE**vous propose des fenêtres, portes, volets en  
**PVC, alu et bois**  
sur mesure**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**Levallois Perret  
6, rue Aristide Briand

tél. 01.47.59.02.87

fax. 01.47.59.68.93

contact@reference-fim.com

Paris 16e

139, rue Ranelagh

tél./fax. 01.45.25.63.55

paris16@reference-fim.com

Dowóz materiałów  
Wywóz gruzu  
Przeprowadzki

06 21 36 32 09

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKI**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.****PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.****KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €)                       Czekałem  
 Pół roku (28,30 €)                 CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)         Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

**Numer złożony do druku 1.10.2008.**

**AUTOKAREM DO POLSKI**

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA  
PROMOCJE!!!

**SOLKA**  
SERVICE  
**01 40 20 00 80**

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,  
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>e</sup> Concorde  
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**5 razy w tygodniu**

**Janosik** *Sindbad*  
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>e</sup> Rome



École Privée NAZARETH

**Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DJLF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

**NOWY ROK SZKOLNY OD 29 WRZEŚNIA.**

**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

**BIOMAGNETYZER**

POMAGA WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH.

tel. 06 99 16 55 06; e-mail: www.remedamil.com

**PIERWSZY SEANS GRATIS**



**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M<sup>e</sup> Nation)

tel. 01 40 09 03 43

[www.copernic.fr](http://www.copernic.fr)

[www.copernic.waw.pl](http://www.copernic.waw.pl)

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE  
NA TANIE LINIE LOTNICZE  
ORAZ NA AUTOKARY**

**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Nasze biuro jest zamknięte w niedziele.**

**Godziny otwarcia biura w Paryżu:**

**od poniedziałku do soboty włącznie: od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>.**

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI,

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC,

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE,

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86**

**BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA  
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,  
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

**PODRÓŻE DO POLSKI**

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO  
POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe  
- we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny. Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na  
stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)) - 1 euro na tydzień! Dodatkowe informacje - tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29.



Prasoznawca

**P**owstał Ruch Obywatelski Polska XXI. Tworzą go prezydent Wrocławia Dutkiewicz i dawni politycy PiS: m.in. Michał Ujazdowski (b. wiceprezes PiS i b. minister kultury), Jerzy Polaczek (b. minister gospodarki, członek „Opus Dei”), Jarosław Sellin (opuścił PiS razem z b. marszałkiem Sejmu Markiem Jurkiem). Ruch w deklaracji programowej postuluje zmianę konstytucji, opowiada się za systemem prezydenckim (prezydent - podobnie jak we Francji - osobiście lub za pośrednictwem mianowanego przez siebie premiera, miałby kierować pracami rządu), sugeruje reformę parlamentu (Senat miałby stać się izbą reprezentującą „rozum państwowy” i „narodowe elity”). „Rzeczpospolita” (29 IX) komentuje: *Powstanie ruchu jest początkiem budowy zaplecza dla Dutkiewicza w wyborach prezydenckich 2010 r. Machiną, która ma doprowadzić go na fotel prezydenta Polski, są samorządy. Wybory władz lokalnych odbędą się w tym samym czasie, co głowy państwa. Dla politycznej inicjatywy pozbawionej dostępu do pieniędzy wykorzystanie samorządowego wolontariatu jest jedynym sposobem na w miarę skuteczne działanie. Liderzy Ruchu chcą przy okazji na jednym „niepartyjnym” ogniu upiec dwie pieczenie. Lepszą bazą do tworzenia portali społecznościowych, a tak można nazwać portal Polska XXI, jest ruch, a nie partia. Ponadto Polacy nie lubią słowa „partia”. Właśnie jako ruch obywatelski powstawała siedem lat temu Platforma Obywatelska, również Prawo i Sprawiedliwość zaczynał od komitetów założycielskich... Dutkiewicz już od dłuższego czasu typowany był w środowiskach konserwatywnych na kandydata do urzędu prezydenta. Czy ma szansę? Dziś bez partyjnego zaplecza nie ma żadnych szans. Ale w przyszłości może stworzyć nowy wzór polityka, który rozpoczął lokalną karierę, zyskując poparcie i wybijając się na szczyble najwyższej władzy.*

**S**rodki unijne są w Polsce w wielu przypadkach nie wykorzystywane lub też jest całkiem odwrotnie, brak tych środków powoduje sytuacje kryzysowe. Natomiast liczenie na to, że uczestnictwo w Unii może stać się automatycznym antidotum na trudne problemy, to iluzja. Czy istnieje dla nas świat poza Unią? „Arcana” w numerze (5/2008) piszą: *Nasza wydolność gospodarcza zależy nie tylko od członkostwa w UE. Zależy w nie mniejszym stopniu od jakości decyzji regulacyjnych podejmowanych w Warszawie. W zakresie bezpieczeństwa UE cferuje nam niewiele więcej niż to, co Gruzja otrzymuje dziś - deklaracje. W czasach pokoju miękkie środki, jakimi aż nadto szafuje Unia, oczywiście wystarczają. Na czas zawieruchy pokazują całą swoją fasadowość. W końcu wydolność naszego państwa - tak w sferze europejskiej, jak i międzynarodowej - zależy tylko i wyłącznie od jakości rządów oraz etosu państwowego, jaki będzie panował wśród polskich elit. Nikogo to w Unii obchodzić wręcz nie może. Unia Europejska jest olbrzymią szansą dla Polski. Szansy jednak nie należy mylić z sukcesem jako takim. Integracja jest wiatrem, wobec którego trzeba umiejętnie nastawiać*

22

żagiel. Maszt i liny tego żagla są w Warszawie... Najbardziej upowszechniona w polskiej debacie doktryna, podpowiadająca po prostu integrowanie wszystkiego jak najszybciej, powinna być odsuwana na bok. Stoi za nią prowincjonalne przekonanie, że Bruksela zawsze przyniesie nam dobre rozwiązanie. Biorąc pod uwagę, że Bruksela nie przynosi żadnych rozwiązań bez zgody państw, doktryna pospiesznego i bezwarunkowego dostosowania sprowadza się tylko do... eliminacji polskiego głosu w debacie.

**B**urza przed ciszą. Tak można określić przyszłość historycznej kolebki „Solidarności” - Stoczni Gdańskiej. Na razie czekamy na ostateczną decyzję Brukseli. Czy będzie ona taka, że uda się uratować polski przemysł stoczniowy? Obecnie „Solidarność” Stoczni walczy ze wszystkimi. Z rządem, z nowym od roku właścicielem, władzami miejskimi a także z kolegami ze Stoczni Gdynia, gdyż interesy obu stoczni się rozeszły. Plan restrukturyzacji, który 12 września trafił do Unii Europejskiej, zakłada sprzedaż stoczni polskiemu inwestorowi i połączenie Stoczni Gdańsk z gdyńską. W „Newsweeku” (5 X) czytamy: *Jeżeli Komisja Europejska nie zaakceptuje pomysłów polskiego rządu, trzy stocznie upadną, bo nie będzie ich stać na zwrot kilku miliardów złotych, jakie państwo wpompowało w przemysł stoczniowy w ostatnich latach. Niby wszystko jasne. Jednak nie do końca. Bo jeśli Bruksela powie „nie”, razem z innymi stoczniami polegnie gdańska, wydawało się już uratowana z chwilą pozyskania inwestora. Dlatego stoczniowi działacze Solidarności z Gdańska od kilku miesięcy prowadzą walkę. Próbują przekonać do swych racji. Jeżdżą do Brukseli, prowadzą polemikę z ukraińskim inwestorem. Zaczynają atakować nawet inwestora, którego rok temu nosili na rękach. Prawda jest taka, że Stoczni Gdańska nie musiała się łączyć z gdyńską. Ale dla gdyńskiej to połączenie jest być może ostatnim kołem ratunkowym. Nie wiadomo tylko, czy nie rzuconym zbyt późno. W dodatku pod ciężarem koła może utonąć jedna i druga stocznia, gdy Komisja Europejska nie zaakceptuje ich połączenia. Sytuacja jest niejasna. Ludzie odchodzą. Wyjeżdżają do Anglii, Irlandii, Norwegii. Tam potrzebują fachowców i dają im zarobić. Uciekają najczęściej ci, na których zwykle opiera się praca w stoczni. Jeszcze młodzi, ale już doświadczeni. Kiedyś walczyliśmy o wolną Polskę, a jak ją wywalczyliśmy, to się okazało, że trzeba dalej walczyć.*

## UWAGA! KALENDARZ 2009

**N**a codzień nie dostrzegamy upływu czasu - mijają dni, godziny, chwile aż... nadchodzi kolejny październik i złoto polskiej jesieni, i zmieniające barwy liście drzew, zaorane pejzaże pól, chłodne poranki i nostalgia, a w Głosie Katolickim pojawia się nieodmiennie nowy Kalendarz... już ten na przyszły rok. I tak od dziesięciu lat... Chociaż tym razem wydarzenia nabierają szczególnego kontekstu, bo oto nasz Tygodnik osiągnął niepostrzeżenie jubileuszowy wiek... 50 lat istnienia. Toteż i w naszym Kalendarzu na 2009 rok, odnajdziecie Państwo swoje reminiscencje z jego przeszłości, ale i zapowiedź przyszłości - jak to w kalendarzu. Tak, tym razem ilustracje do dat, nadziei, świąt, imienin i miesięcy stanowią archiwalne, ale i czekające nas w nadchodzącym roku, okładki Głosu Katolickiego.

**D**rodzy Czytelnicy, już dziś zapraszamy Państwa do zapoznania siebie i bliskich w polsko-francuski Kalendarz, niech wyznacza Wam i waszym Rodzinom same dobre dni, błogosławione tygodnie, szczęśliwe miesiące!

(Redakcja)

### KALENDARZ NA 2009 ROK - „50 LAT GŁOSU KATOLICKIEGO”

#### KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

Proszę o przesłanie polsko-francuskiego Kalendarza „G.K.”  
na 2009 rok

Ilość egzemplarzy: ..... w cenie po 5 euro (z przesyłką: 5,6 euro).

Razem: ..... euro.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

....., tel. ....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę



# UBEZPIECZENIA PO POLSKU

# Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA**

**WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY**

**14, Résidence du Lac BP 27 - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).**

kierunek Pontoise z

Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14.

: A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym

pasem na Epinay i prosto 14 światła - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.

**50 LAT GŁOSU KATOLICKIEGO**  
**50 ANS DE VOIX CATHOLIQUE**

**2009**

**KALENDARZ CALENDRIER**

**KAROLINA**  
Najlepsze Towarzystwo w Poznaniu!  
Tel. 01 40 15 09 09

**IRADIUM**  
karty telefoniczne

**Copernic**  
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT  
BILETY AUTOKAROWE SPRZEDAŻ ON-LINE  
BILETY NA TANIE LINIE LOTNICZE  
TRANSPORT TOWAROWY  
Paris - 01 40 09 03 43  
Lyon - 04 72 60 04 54

**Urbanowicz - Haft**  
(0648) (71) 354 - 04 - 96  
HAFTOWANE OBRUSY  
OŁTARZOWE,  
SZATY LITURGICZNE  
SZTANDARY I CHORAGWIE  
sklep internetowy  
[www.urbanowiczhaft.pl](http://www.urbanowiczhaft.pl)

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU**  
Grażyna Lubicz Fernandes  
SwissLife

**TVP POLONIA**

Kupon zamówienia - str. 22

# HAFTOWANE OBRUSY OŁTARZOWE SZATY LITURGICZNE, SZTANDARY



Urbanowicz - Haft



**Zamów** nasz bezpłatny KATALOG wraz z pakietem reklamowym!

☎ (0048) (71) 354 - 04 - 06 sklep@urbanowiczhaft.pl

SKLEP INTERNETOWY

**www.urbanowiczhaft.pl**



Karty telefoniczne  
**IRADIUM**

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€  
7,50€

PEŁNA SATYSFACJA  
100%  
LUB ZWROT PIENIĄDZÓW

Punkty sprzedaży:  
Kioski supermarketów,  
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY	
<b>Polska</b>	1800* min
<b>GSM Polska</b>	300* min
<b>Niemcy</b>	1250* min
<b>USA+GSM</b>	1500* min
<b>Włochy</b>	1000* min
<b>Anglia</b>	1500* min
<b>Kanada+GSM</b>	1500* min
<b>Francja</b>	1250* min
<b>GSM Francja</b>	111* min

\* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!\*\*

**0,014€/mn**

Wybierz  
**☎ 0811 65 48 48**  
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

<b>POLSKA</b>	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

**GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 300 348\*

www.no-limit-telecom.com  
Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)